Nr. 12. Środa, 16 Stycznia 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 12 stycznia b. r. zostały wydane i rozesłane z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu IV i V zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt IV zawiera:

Nr. 4. Ustawę z dnia 28 grudnia 1894, w sprawie ułatwień przy opłacie należytości skarbowych dla pożyczek królestwa Czech, oraz gmin miejskich w Czerniowcach i Bielsku.

Nr. 5. Ustawę z dnia 28 grudnia 1894, o uwolnieniu od stempla i należytości skarbowych tych dokumentów, które mają być wystawione z okazyi sprzedaży gminie miejskiej ołomunieckiej części nieruchomości skarbowych, w obrębie zniesionych fortów w Ołomuńcu.

Nr. 6. Ustawę z dnia 28 grudnia 1894, mocą której zmieniono artykuł II ustawy z dnia 23 maja 1883 (Dz. u. p. nr. 84), o uregulowaniu dodatków aktywalnych, jakie mają pobierać urzędnicy, wyznaczeni dla utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego.

Nr. 7. Ustawę z dnia 31 grudnia 1894, uzupełniającą przepisy §. 36 ustawy z dnia 7 maja 1874 (Dz. u. p. nr. 50), w sprawie pokrywania potrzeb katolickich gmin parafialnych.

Nr. 8. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 4 stycznia b. r., o rozszerzeniu zakresu działania królewsko węgierskiego pobocznego urzędu cłowego klasy drugiej w Beloreska.

Zeszyt V zawiera:

Nr. 9. Ustawę z dnia 20 grudnia 1894, w sprawie zwrotu bezprocentowych zaliczek, udzielonych na mocy ustawy z dnia 5 lipca 1886 (Dz. u. p. nr. 110), z funduszów państwowych pogorzelcom miasta Stryja.

Nr. 10. Ustawę z dnia 31 grudnia 1894, mocą której dozwolono używać obligacye kolejowe, jakie mają być wydawane przez Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem, na lokowanie mających się procentować kapitałów fundacyjnych, sierocińskich i tym podobnych.

Nr. 11. Ustawę z dnia 2 stycznia b. r., zawierającą przejściowe postanowienia w sprawie opłaty podatku od mięsa w nowej gminie pod nazwą Florisdorf, utworzonej na mocy dolno-austryackiej ustawy kraj. z d. 8 maja 1894 z połączenia gmin: Florisdorf, Jedlesee i Donaufeld, oraz części gminy Gross-Jedlersdorf.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Gabinet p. Dupuy upadł. Po szeregu zwycięstw parlamentarnych z dni ostatnich w sprawach tak wybitnie politycznych, jak kwestya uwolnienia Gerault-Richarda, kwestya ogólnej amnestyi, interpelacya w sprawie nadużyć przy wyborach w Touluzie lub sprawa puryfikacyi Legii honorowej, nagły ten upadek nietylko zadziwia, lecz nawet jest na oko objawem zgoła niewytłómaczonym. Przestaje nim jednak być po bliższem rozpatrzeniu się w sytuacyi.

Od niejakiego już czasu, zwłaszcza podczas feryj świąt Bożego Narodzenia, mówiono we Francyi wiele o zachwianiu się stanowiska gabinetu p. Dupuy a nawet we francuskich kołach parlamentarnych, nie należących do zasadniczej opozycyi, nie uważano rychłego a niewłasnowolnego ustąpienia p. Dupuy za rzecz niemożliwą. Wybór Brissona na marszałka Izby posłów, w grudniu po śmierci Burdeau, poczytywano w kołach tych za porażkę rządu, nieutralność zaś jaką rząd zachował przy ponownym wyborze marszałka po zgromadzeniu się Izby deputowanych już w bieżącym roku, uważano za dowód jego słabości i poczucia własnej niemocy. Gdy zatem, we dwa dni po tym wyborze przyjść miała na stół Izby sprawa osławionego już redaktora humorystycznego świstka paryskiego *Chambard*, p. Gerault-Richard, sądzono, iż — mówiąc językiem Falba — ów „dzień krytyczny pierwszej klasy“ przyniesie klęskę i upadek rządu. Stało się jednak przeciwnie. Zarówno w sprawie Gerault-Richarda, tego dziennikarza, którego na krzesło deputowanego wysunęły nie talent, nie wiedza, nie zasługa, lecz grubiaństwo i krzykactwo, tudzież bezpośrednia a brutalna obraza, rzucona przezeń prezydentowi rzeczypospolitej, — jak też w innych kwestyach, których ostrze zwrócone było przeciw stanowisku gabinetu a pośrednio i przeciw stanowisku Casimir-Périera, rząd uzyskał poparcie od znacznej większosci Izby. Była to jakby wyszukana sposobność dla rozmaitych stronnictw do odbycia przeglądu sił swoich i przegląd ten, do którego stawili się wszyscy, nie wymykając się z pod chorągwi — jak się to stało przy wyborze marszałka Izby, od którego usunęło się 273 deputowanych — wypadł dla rządu korzystnie. Rezultat to tem ważniejszy, iż w sprawie Gerault-Richarda zaangażowaną była osoba samego prezydenta rzeczypospolitej. Wprawdzie Casimir-Périer bez względu na wszystkie ataki, jakich, od pierwszej chwili swej prezydentury, jest przedmiotem ze strony socyalistów, z niewzruszoną stanowczością trwa na zajętem raz stanowisku i na obranej raz drodze, a także i teraz, gdy rozpuszczono wieść, iż na wypadek, gdyby Izba posłów uchwaliła uwolnienie Gerault-Richarda, on ustąpi ze swego urzędu, postarał się, że opinia publiczna oficyalnie została zawiadomioną, jako pogłoski te są zgoła mylnemi: powaga jego byłaby jednak w przeciwnym razie istotnie wiele ucierpiała i wotum Izby wydane po myśli p. Milleranda i towarzyszy, byłoby wprost osobistą obrazą dla prezydenta rzeczypospolitej. Fakt natomiast, iż większość Izby nie pozwoliła na tego rodzaju osłabienie stanowiska Casimir-Périera wpłynął uspokająco na stosunki wewnętrzne we Francyi, tamtejsi meteorologowie polityczni nie wątpili jednak na chwilę, że zwycięstwo rządu tak w sprawie Gerault Richarda jak i w następnych głosowaniach, pozostających z nią w związku bliższym lub dalszym, należy się właściwie nie p. Casimir-Périer lecz p. Dupuy. Większości Izby chodziło o to, aby salwować powagę najwyższej magistratury republikańskiej, powagę w ogóle władzy, dla której Francuzi, mimo głośnego rozprawiania o wolności, mają w istocie rzeczy zawsze wielkie poszanowanie. Chciano w ten sposób także

„KRAKOWIACY I GÓRALE.“

(Notatka jubileuszowa).

W styczniu roku bieżącego przypadła setna rocznica przybycia Wojciecha Bogusławskiego w mury Lwowa i początku czterdziestoletniej jego działalności w tutejszym teatrze. Zawiązany w celu uczczenia pamięci tego męża komitet, długo się wahał z wyborem odpowiedniej sztuki, by w końcu zgodzić się na wystawienie w dniu obchodu najcelniejszego dzieła Bogusławskiego „Krakowiaków i Górali.“

„Cud“ czyli „Krakowiacy i Górale“ są pierwszą częścią trylogii, której dalsze ustępy stworzyli Jan Nepomucen Kamiński („Zabobon;“ muzyka Kurpińskiego) i Aleksander Ładnowski („Skarby i upiory;“ muzyka K. Hofmana). Sam Bogusławski w tych słowach opowiada historyę powstania tego dzieła, najbardziej popularnego ze wszystkich jego utworów scenicznych: ... „Przyszła mi myśl wystawienia na scenę tych wesołych i rubasznych Krakowiaków, którzy śpiewając uprawiają ziemię; śpiewając biją się za nią....“ „Wezwałem całej mojej pamięci, całej zdolności do odmalowania ich zwyczajów, zdań, uczuć, mowy i zabaw, a w krótkim czasie napisawszy znajomą operę „Cud“ czyli „Krakowiacy i Górale“ z ułożoną przez IMCI Pana Stefani muzyką, dnia pierwszego marca 1794 roku wystawiłem na scenę. Zadziwił „Aksur,“ zabawiła „Rzecz rzadka“ ale „Krakowiaki“ pozyskały wszystkich serca, zapaliły wszystkich umysły. Stosowność, jakiej z ówczesnemi okolicznościami domyślano się w tej operze, sprawiła, że po trzech ciągłych onej wystawieniach zakazaną została. Ci, którzy w niej nic więcej oprócz wesołej zabawy nie upatrywali, zasmucili się jej zgonem, lecz chwilowy letarg wkrótce ją w świetniejszej epoce powrócił do życia.“ Że cześć tę przez polskich artystów nie minął się i tym razem z prawdą, dowodzą pamiętniki tak bezstronnego świadka, jakim był J. G. Seume, podówczas oficer świty ambasadora rossyjskiego w Warszawie Igelströma; Seume, lubo Niemiec z pochodzenia, wyraża się o „Krakowiakach“ niemal z entuzyazmem i wyraźnie napomyka, iż ambasador sprzeciwiał się pierwiastkowo wystawieniu tego utworu i zgodził się na takowe jedynie na przedstawienie stolnika Moszyńskiego, iż nic zdrożnego się w nim nie znajduje. „Autor tej sztuki, Bogusławski,“ — słowa Seumego — „igrający z namiętnościami ludzkiemi jak z piłką i który równie doskonałym był patryotą jak aktorem, w sztuce tej a jeszcze bardziej w grze rozwinął swój cały talent. Jest to mięszanina dramatu, wodewilu i baletu nader zręcznie w jedną całość spojonych. Muzyka zapożyczona, częścią z narodowych śpiewek, częścią z lepszych, zagranicznych oper bardzo zręcznie ułożona. Trzeba być bardzo nieczułym, aby się nie dać unieść powszechnemu zapałowi. Ja sam byłem na dwóch reprezentacyach i wyznać muszę, że żadna sztuka teatralna nie sprawiła na mnie głębszego i mocniejszego wrażenia....“

Trudno zaiste o bardziej pochlebne a oraz bezstronne świadectwo, niż te, które wygłasza Seume. W dalszym toku swych wspomnień opowiada on o potężnem wrażeniu, jakie utwór Bogusławskiego sprawił wśród ludności stołecznej, o waryantach śpiewek, które powtarzane bez końca na życzenie słuchaczów, przeszły rychło z desek scenicznych na bruk warszawski. Celniejsze wyjątki z tej kompozycyi grywały nawet orkiestry rossyjskie. gdy niespodziewany zakaz ambasadora przerwał dalszy ciąg przedstawień „Krakowiaków.“

Powodzenie bezprzykładne zawdzięczał utwór Bogusławskiego przedewszystkiem swej treści, w której — jak to słusznie zauważył Wincenty Pol — po raz pierwszy poezya polska zstąpiła z wysokich progów dworskich do ludu. Nie powtarzamy osnowy fabuły, gdyż w znacznej części przypomina ona treść ogólnie znanych „Krakowiaków,“ J. N. Kamińskiego. Nadmienimy więc tylko, że nie brak w wierszowanym dyalogu sztuki satyrycznych, zawsze aktualnych ucinków przeciw możnym tego świata, przeciw fałszywym mędrkom i obłudnym świętoszkom a zalotna młynarka Dorota z nieszczególnym wyraża się respektem o miejskich elegantkach....

Słowom autora dzielnie wtórzyła muzyczka Jana Stefaniego, który lubo Czech z rodu, dziwnie dobrze odczuł charakter naszej ludowej muzyk,i czerpiąc do niej motywa u źródła, w zamiejskich swych w okolice Warszawy wycieczkach. Podsłuchując śpiewki wieśniacze, zachęcając dobrem słowem i zapłatą grajków wiejskich do wygrywania tańców, zbierał Stefani materyały do swej kompozycyi, która jedna, jedyna przeżyła twórcę, zapisując trwale jego nazwisko na kartach dziejów narodowej sztuki. Z miast, z teatrów, śpiewki „Krakowiaków“ przeszły do szlacheckich dworków i pod wieśniacze strzechy, jak naprzykład piosenka Basi, rozpoczynająca się od słów; „Wanda leży w naszej ziemi“... Taka popularność jest najwyższym dla kompozytora tryumfem i słusznie zauważył Maurycy Karasowski, iż opera Stefaniego ma dla nas niezmiernie [illegible]oką cenę, bo jest niejako zwierciadłem, od[illegible]wującem całego ducha naszych melo[illegible]odowych, bo stanowi epokę w dzieja[illegible]szej muzyki dramatycznej, jako pierw[illegible] opera prawdziwie narodowa, bo ona nakoniec będzie na długo a może na zawsze jedynym wzorem i typem dla wszystkich kompozytorów, jacy kiedykolwiek tego rodzaju opery zechcą komponować.

O żywotności „Krakowiaków“ Bogusławskiego świadczy zresztą najwymowniej imponująca cyfra przedstawień tego dzieła na scenie warszawskiej. Po kwiecień 1859 roku odśpiewano tę operę sto czterdzieści i cztery razy, podczas gdy balet „Wesele w Ojcowie“. do którego muzykę zapożyczono z kompozycyi Stefaniego, doczekał się w tymże samym czasie pięciuset przedstawień.

Po Warszawie Lwów był pierwszym miastem, w którem „Krakowiacy“ ujrzeli światło kinkietów scenicznych w ostatnich dniach czerwca 1796 roku. Zamierzał Bogusławski sztuką tą otworzyć świeżo przez siebie zbudowany amfiteatr letni w ogrodzie Jabłonowskich, lecz trudności formalnej natury stawały na przeszkodzie temu zamiarowi. W myśl obowiązujących przepisów rękopis musiano odesłać do centralnego rewizorym cenzury w Wiedniu. Na szczęście wszakże dla „Krakowiaków“ oraz ich autora decydujące stanowisko w gubernium galicyjskiem zajmował podówczas Zygmunt br. Gallenberg, człowiek liberalnych zasad, wielki miłośnik sztuki i literatury. On też ułatwił Bogusławskiemu wszelkie trudności formalne i wskazał mu nawet ustępy, które zmienić należało, zanim sztuka dostanie się do generalnej cenzury w stolicy. Tymczasem zręcznie rozpuszczona wieść o przedstawieniu „Krakowiaków“ nie tylko zelektryzowała całe miasto, ale ściągnęła do Lwowa liczny zastęp galicyjskiego ziemiaństwa nawet z odleglejszych okolic kraju. „Nadszedł wreszcie ten upragniony wieczór“ pisze Bogusławski w swych „Dziejach teatru“. „Trzy, jedna po drugiej reprezentacye ledwo wszystkich ciekawości zadość uczynić mogły, a te niemal wszystkie, na budowę poniesione wydatki zaspokoiły“.

O pierwotnej obsadzie „Krakowiaków“ zarówno w Warszawie jak we Lwowie nie mamy niestety wiadomości. Wiemy tylko, iż sam autor grywał rolę studenta Bardosa zaś Jasińska kreowała Dorotę. Przez całe lat dziesiątki utwór Bogusławskiego nie przestawał być magnesem dla lwowskiej publiczności. W „Krakowiakach“ w dniu dwudziestym szóstym czerwca 1811 roku rozpoczynali zawód sceniczny późniejsi ulubieńcy Lwowian: Jan Nowakowski i Witalis Smochowski w rolach Janka i pastucha. Po raz ostatni odśpiewano utwór Bogusławskiego w teatrze skarbkowskim w dniu dwudziestym październtka 1872 roku. Bartłomiejem był wówczas Galasiewicz, Dorotą Linkowska, Baśką Doroszyńska, Wawrzyńcem Bronowski, Stachem Zakrzewski, Jonkiem Zboiński, Bryndusem Hubert, Morgalem Dębicki, Kwicołapem Kukawski, Świstosem Doroszyński, Pawłem Walewski, Zosią Nieczęglewska, Bardosem Woleński, Miechodmuchem Linkowski, pastuchem Skalski, starą babą Galewska. Reżyserem tego przedstawienia był ś. p. Karol Królikowski; dyrygował orkiestrą ś. p. Kozłowski.

Całe młodsze pokolenie Lwowian z czytania zaledwo lub z opowieści zna dzieło ojca polskiego teatru, które niesłusznie przez ćwierć niemal wieku pokrywał pył zapomnienia. Setny jubileusz Bogusławskiego przypomni „Krakowiaków“ tutejszej publiczności i niewątpliwie przez długie jeszcze lata kompozycya ta pozostanie ozdobą liryczneg repertoaru scen polskich.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

oddać uznanie energii p. Casimir-Périer, mówiono przecież głośno w Paryżu, iż energiczna postawa, jaką zajął p. Dupuy w ostatnich dniach w Izbie posłów w drażliwych sprawach, była rezultatem natchnienia — pochodzącego z pałacu Elizejskiego.

Nie przesądzało to jednak trwałości istnienia samego gabinetu p. Dupuy. Dawno już zarzucano, iż gabinet ten, złożony po części z ludzi niezawodnie bardzo zdolnych, nie umie pozbyć się tych członków, którzy są dlań balastem, — że prezes jego, który tak dzielnie znalazł się na trybunie marszałka Izby w chwili, gdy Vaillant cisnął swą bombę do sali posiedzeń, nie okazuje w ostatnich czasach tej samej energii w obec opozycyi; zarzucano przedewszystkiem, że gabinet jego nie odpowiada już składem swoim temu przesunięciu punktu ciężkości polityki republikańskiej na lewo, jakie w ostatnich czasach niewątpliwie nastąpiło we Francyi, a które znalazło swój wyraz w wyborze Brissona na marszałka Izby. Skorzystano też z pierwszej sposobności, aby gabinet obalić. Stało się to wczoraj a rezultatem będzie powołanie gabinetu o dążnościach o wiele radykalniejszych, niż kierunek gabinetu p. Dupuy. — Innemi słowy zdają się we Francyi nastawać obecnie czasy powrotu do koncentracyi republikańskiej. Depesze potwierdzają przypuszczenie to w zupełności.

Sprawy sejmowe.

(*Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach rolniczych w Dublanach*).

(§) Między innemi sprawozdaniami przedłożył Wydział krajowy Sejmowi sprawozdanie o szkołach rolniczych w Dublanach. W bieżącym roku szkolnym zaprowadzony został w Dublanach, w myśl polecenia Sejmu, internat. Wedle wydanych przepisów nie będzie odtąd w szkole dublańskiej ani eksternistów, ani uczniów nadzwyczajnych. W b. r. szkolnym przyjętych zostało na pierwszy rok 18 uczniów, dla tylu bowiem było miejsce w internacie. Z pomiędzy nich jest 11 tutejszo-krajowych, a z tych 10 ma egzamin dojrzałości. Ustanowione przez Sejm wolne miejsca funduszowe w liczbie 12 przyznał Wydział krajowy na propozycyę dyrekcyi, przedstawioną przez kuratoryę 5 uczniom III-go roku, 3 uczniom II-go i 4 uczniom I-go roku.

W myśl uchwały Sejmu utworzył Wydział krajowy w Dublanach dwie stacye doświadczalne: botaniczną i chemiczną. Zadaniem pierwszej, której kierownikiem jest dr. Szyszyłowicz, jest na teraz ocena nasion, botaniczna analiza siana, wskazywanie środków, umożliwiających ochronę roślin przed zaraźliwemi chorobami; w przyszłości zajmować się będzie ta stacya bakteryologicznem badaniem paszy, wody i ziemi, tudzież mikroskopową oceną skoncentrowanych pasz.

Zadaniem zaś stacyi chemicznej, której kierownikiem jest prof. Pomorski, będzie chemiczna kontrola i ocena nawozów, gleby, wody, oraz wszelkich produktów, spotrzebowywanych lub wytwarzanych w rolnictwie.

Pierwsza z tych stacyj funkcyonuje już od 1 listopada 1894, druga otwartą zostanie niebawem. Pragnąc stacyom tym nadać kierunek odpowiedni potrzebom interesentów, szukających tam fachowej porady i pomocy, tudzież pragnąc postawić je na tej wysokości, na jakiej one stoją po za granicami kraju, uznał Wydział krajowy za pożądane wysłać kosztem funduszu krajowego kierownika stacyi chemicznej p. Pomorskiego za granicę, ażeby tam przyswoił sobie niezbędną rutynę stacyjną, która obok wielkiej ścisłości w oznaczaniu składników stanowi nieodzowny przymiot dobrego kierownika stacyi.

W dalszym ciągu proponuje Wydział krajowy założenie krajowej stacyi doświadczalnej gorzelniczej przy krajowej szkole gorzelniczej i gorzelni w Dublanach. O taką stacyę dopominają się liczne koła producentów spirytusu, wychodząc z założenia, że ten jedyny w kraju przemysł rolniczy tylko wówczas zdoła pokonać mnożące się niemal z każdym rokiem trudności, jeżeli wsparty nauką i doświadczeniami, wykonanemi bez względu na koszta, potrafi z przerobionego surowca możliwie najwyższe wydobyć wydatki przy najniższych kosztach produkcyi. Że zaś stosownych rad i wskazówek dzisiaj nikt w kraju nie jest w stanie producentowi udzielić, że on sam niepodobna, aby we własnej gorzelni mógł i chciał przedsiębrać próby często kosztowne, a nieraz bezowocne, przeto zadanie to, winna — zdaniem Wydziału krajowego — spełnić stacya doświadczalna, której celem byłoby wspieranie przemysłu gorzelnianego, przez umożliwienie temuż ocenienia użyteczności surowych płodów w gorzelniach przerabianych, wartości materyałów opałowych, dobroci wód używanych, słodów, drożdży, smarowideł i t. p. Obok tego ma stacya zajmować się badaniem płynów scukrzonych, sfermentowanych, spirytusów, wódek, świeżych lub suszonych wywozów, w ogóle tem wszystkiem, co gorzelnika żywo obchodzi i co daje dopiero podstawę jego technicznym usiłowaniom i zabiegom.

(*Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego*).

W sprawozdaniu z czynności w zakresie przemysłu krajowego przedłożonem Sejmowi, podnosi Wydział krajowy, że w wykonaniu uchwały sejmowej polecającej poczynienie studyów przygotowawczych do utworzenia w kraju przemysłu przędzalnianego, prowadzi krajowa komisya przemysłowa rokowania co do ewentualnego zorganizowania przędzalni w kraju, wyboru miejsca na nią, zachęcenia do jej założenia ludzi mających potrzebne w tym kierunku wiadomości i fundusze, wreszcie co do ścisłego określenia gatunków przędzy, dla którychby przędzalnia miała być urządzona. Jeżeli jednak te projekta mają wyjść z okresu badań teoretycznych i dać podstawę do konkretnego wniosku urządzenia przędzalni w kraju i to przędzalni, z której w pierwszym rzędzie mogłyby się zasilać już naukowe zakłady tkackie w kraju, natenczas — zdaniem Wydziału krajowego — potrzebną jest znajomość tych granic, do jakich Sejm byłby skłonnym wziąć w przedsiębiorstwie udział z funduszów krajowych, czy to w formie taniej pożyczki, czy to subskrybowaniem akcyj.

Określenie tej cyfry i podanie jej do wiadomości reflektantom, którzyby przedsiębiorstwo przędzalniane podjąć zamierzali, dozwoliłoby — zdaniem Wydziału kraj. — od razu postawić rzecz na gruncie praktycznym, o ile spodziewać się należy, doprowadziłoby rychło do ściśle określonych preliminaryów przedsiębiorstwa, a następnie do zrealizowania projektu.

Zdaniem Wydziału krajowego *minimum* tego, czem skarb krajowy, względnie krajowy fundusz przemysłowy miałby się ewentualnie do tej sprawy przyczynić, byłoby wzięcie akcyj przedsiębiorstwa do wysokości 50.000 zł. ze rzeczeniem się oprocentowania w pierwszych 5 latach.

Dzięki ofiarności śp. Feliksy z hr. Golejewskich Czarkowskiej powstanie u nas fundacya przeznaczona dla rękodzielników i przemysłowców polskiego pochodzenia, podejmujących w kraju zawód rękodzielniczy.

Na powiększenie majątku fundacyjnego, wynoszącego pierwotnie 100.000 zł. przeznaczyła ś. p fundatorka dodatkowo 200.000 zł, na których poczet z polecenia uniwersalnego spadkobiercy ś. p. fundatorki, ordynata Tadeusza Czarkowskiego, wpłynęła do Wydziału krajowego kwota 140.000 zł. Reszta kapitału — według informacyj poufnych Wydziału kraj. — wpłynie po przeprowadzeniu pertraktacyi spadkowej, a może nawet wcześniej. Wydział krajowy podniósł w swem sprawozda iu, że przyrzeczenie darowizny dalszych 200.000 zł. na cele fundacyi nie było przez ś. p. fundatorkę uczynione w obowiązującej formie prawnej, t. j. w formie aktu notaryalnego. Wykonanie więc tego przyrzeczenia zależało wyłącznie od dobrej woli spadkobiercy p. Tadeusza Czarkowskiego, za co należy mu się uznanie za jego hojną obywatelską ofiarność.

Nowy węgierski gabinet.

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy baron Banffy przedłożył wczoraj po południu Najj. Panu następującą listę ministrów Banffy jako prezes ministrów, Dezydery Perczel jako minister spraw wewnętrznych; Władysław Lukacs skarbu; Aleksander Erdelyi sprawiedliwości; hr. Andor Festetics rolnictwa; Juliusz Wlassicz wyznań i oświaty; Ernest Daniel handlu; baron gen. Fejervary jako minister obrony krajowej i tymczasowo jako minister *a latere*, Jossipovicz jako minister dla Kroacyi.

Największej zwracają na siebie uwagi nominacye ministrów skarbu i sprawiedliwości.

Nowy minister skarbu Władysław Lukacs, dotychczasowy sekretarz stanu w ministerstwie skarbu, ma lat trzydzieści pięć. Z zawodu był profesorem prawa; przerwać wszakże musiał z powodu choroby wykłady swoje w akademii prawniczej w Raab i oddał się administracyi swoich kopalń pod Abrudbanya w Siedmiogrodzie. W roku 1878 wybrany został posłem do parlamentu i tu zwrócił na siebie uwagę kół fachowych referatami o zamknięciach rachunkowych. W r. 1887 zyskał nominacyę na radcę ministeryalnego i stanął na czele sekcyi kredytowej w ministerstwie skarbu. Przez czas sekretaryatu stanu Langa wycofał się Lukacs z karyery urzędniczej i dopiero po ustąpieniu Langa objął jego stanowisko, wstępując na nowo do służby w ministerstwie skarbu. Powszechne jest zdanie, iż działalność ministeryalna Lukacsa będzie we wszystkich ważniejszych sprawach, a przedewszystkiem w sprawie regulacyi waluty ściśle trzymać się kierunku, wytkniętego przez p. Wekerlego, którego wpływowi Lukacs zawdzięcza obecnie dzisiejszą swoją nominacyę.

Nowy minister sprawiedliwości Aleksander Erdelyi ma po za sobą karyerę sądową: był najprzód sędzią przy najwyższym trybunale, potem prezydentem królewskiego stołu w Szegedynie a w końcu sekretarzem stanu w ministerstwie sprawiedliwości. Roli politycznej dotąd wcale nieodgrywał.

O osobistościach innych nowych ministrów nie mamy jeszcze szczegółów.

Według dzienników budapeszteńskich program, przedstawiony Monarsze przez Banffy'ego, polegać ma: a) przedewszystkiem na bezwarunkowem przeprowadzeniu trzech już sankcyonowanych kościelno-politycznych ustaw; b) na jak najszybszem załatwieniu obu dalszych kościelno-politycznych projektów o wolnem wykonywaniu religii i o recepcyi żydów; c) na przeprowadzeniu reformy administracyjnej w myśl przygotowań, poczynionych przez gabinet Wekerlego. Co do ustaw kościelno-politycznych zamierza Banffy tylko

---

2)

GOŁĘBICA SUŁTANKI.

Legenda arabska.

I.

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz, ostry i donośny głos *chirimias* czyli trąb i *atabels* czyli bębnów, oznajmił obozowi emira wjazd sułtana Egiptu i jego brata. Ahmed przybył ze swą afrykańską strażą, na białych koniach, ubraną w lniane płótno i uzbrojoną w trzcinowe lance. Noureddin jechał na czele swych mameluków na czarnych koniach, w czerwonych płaszczach. Wspaniały namiot Leïlah, otoczony kołem czerkiesów pod bronią i eunuchów murzynów, odchylił się z jednej strony.

Zsiadłszy z koni, dwaj bracia weszli pod namiot bogato ozdobiony i spostrzegli w głębi kobietę przykucniętą na dywanie, z twarzą ukrytą w białe ramiona i włosami rozrzuconemi na plecach. Leïlah wyglądała jak ofiara, oczekująca chwili spełnienia wyroku. Dwaj nubijczycy klęczący u jej stóp, ukazując w uśmiechu dwa rzędy białych zębów, daremnie usiłowali zmusić ją do podniesienia głowy, łechcząc ją wachlarzami z piór strusich.

— Leïlah, rzekł Ahmed, czemu się ukrywasz? Jeżeli jesteś, jak mówię, Szczęśliwą gwiazdą, wstań! Jeżeli jesteś Tajemnicą cieniów i Łagodnością nocy, odkryj twoją tajemnicę i spuść na nas promień swej łagodności.

Łagodny i pieszczony głos Ahmeda zdawał się poruszać coś w piersi Leïlah, gdyż delikatna skórka na jej ramionach zadrżała pod włosami jak woda na stawie marszczy się pod najlżejszem podmuchem wiatru, pod cieniem drzew tamarowych. Bardzo zwolna podniosła głowę i tak siedziała ze spuszczonemi oczami. Dwaj bracia mogli wtedy podziwiać ją w całej jej piękności.

Pod żółtą, przejrzystą tkaniną sukni, zwanej *guilalah*, rysowały się niejasno kształty białego i szczupłego ciała skończonej piękności. Usta ożywione *henną*, miały pozór kwiatu kaktusowego, który dopiero co się otworzył. Ale delikatnie zarysowany łuk brwi, spuszczone powieki i długie jedwabiste rzęsy rzucały błękitnawy cień na twarz bladą. Błękitny cień błąkał się także w czarnych włosach, podtrzymanych pół księżycem z brylantów Golkondy. Odurzająca woń piżma i drzewa sandałowego rozchodziła się z tych włosów. Skutkiem uroczej niedbałości lub wyrachowanej zalotności, lekko splecione warkocze niewolnicy wiły się po plecach i na pół odkrytych piersiach.

Z tego przygnębienia niewolnicy i zbytku sułtanki bił wdzięk smutny i dziki, wdzięk wolnej córy Kaukazu.

— Podnieś oczy Leïlah, rzekł znów Ahmed, gdyż pan twój rozkazuje ci wybierać pomiędzy nami. Jeżeli pójdziesz ze mną, będziesz mieszkać w pałacu; w dzień, pani będę opiewać twoje wdzięki, nocą, muzykanci ukołyszą cię do snu.

Leïlah podniosła zdziwione oczy na Ahmeda, który miał na sobie suknię i turban olśniewającej białości, pas złoty i żadnej broni. Zadała sobie pytanie, czy to jest książę, poeta, czy święty i Ahmed ujrzał wielkie aksamitne oczy Leïlah, wpatrzone w jego oczy na małą chwilę. Oczy jej były ogromne i czarne, a w tej czarności błyskał błękitny płomień.

Podczas gdy Ahmed badał ciekawie tajemnicę tych oczu, a Leïlah patrzyła na niego gorąco, — które nagle objęło ją z drugiej strony twarzy, kazało jej odwrócić głowę. Spotkała się natychmiast z ognistym wzrokiem drugiego brata.

— Jeżeli pójdziesz ze mną, rzekł Noureddin, będziesz żyła pod namiotem lub na koniu; w dzień nie będziesz miała innej rozrywki, prócz ryku lwów na pustyni. Ale miłość moja obejmie cię jak rosa i będzie szła przed tobą jak słup ognisty.

Leïlah popatrzyła na Noureddina: miał na sobie ubior mameluków ówczesnych, a włosy jego długie zwinięte, mieściły się w siatce złotej. Pod czerwoną tuniką, otwartą na piersiach, widniał pancerz stalowy, błyszcząca broń pas mu zdobiła. Wobec tego wspaniałego wojownika przypomnieli jej się czerkiesi z dolin. Zdawało jej się, że Noureddin odwiezie ją na swym koniu na doliny i wzgórza Kaukazu, przez niezmierzone pustynie i stepy. Opanowana tym głosem, pociągnięta rozkazującym wzrokiem, rzuciła mu się do nóg. On porwał ją z ziemi i przycisnął do piersi zbroją okrytej tę postać szczupłą jak gazela i giętką jak trzcina. Zdziwiona i poruszona, Leïlah położyła głowę na piersi Noureddina, który jedną ręką ją obejmował, a drugą gładził jej włosy.

W tem pomięszaniu ujrzała znów twarz Ahmeda i przeraziła się: twarz ta była tak biała jak turban, który miał na głowie a oczy patrzyły na nią z zabobonną trwogą.

Ahmed doznawał dziwnego, nieopisanego wrażenia. Wydawało mu się, że oczy Leïlah zmieniają barwę. Z głębi tych oczu fioletowych obecnie, czuł wnikające wprost do swej duszy długie spojrzenie, pełne litości i uczucia, spojrzenie prawie błagalne, które jakby szukało przytułku, schronienia w jego sercu. Potem, nagle, ten promień zgasł. Wszystko stało się czarnem w około niego.... ale pośród tych ciemności pustynia bez końca się roztaczała. Na piasczystym pagórku, wznosił się kamień grobowy ocieniony gęstą sykomorą....

Srebrzysty sierp księżyca przebłyskiwał między białością kamienia i ciemnymi liśćmi drzewa. Zamiast go zasmucić, obraz ten uczynił mu ulgę, tak jak powietrze nocy czyni ulgę po dniu skwarnym, jak łagodny balsam uspokaja dojmujący ból świeżej rany.

Widzenie znikło. Ahmed ujrzał znów przed sobą brata swego z Leïlah w objęciach. Ona już na niego nie patrzała; czoło jej pochyliło się na zbroję Noureddina Płomień różowy — ze wzruszenia i wstydu — okrył jej twarz, ogarniając szyję a nawet schodząc aż do nagich ramion.

Ahmed wrócił do przytomności i panowania na sobą. Głosem spokojnym i poważnym rzekł:

— Miałeś słuszność Noureddinie, a ja przegrałem mój zakład. Nie jestem stworzony aby natchnąć miłością.... Bądźcie więc szczęśliwi. Sam sułtan wyda rozporządzenia co do wesela brata swego z Czerkieską Leïlah.

Wymówiwszy te słowa opuścił namiot. Ze szlachetnem sercem i duszą spokojną zostawił Noureddina sam na sam z Leïlah.

Wspaniałe wesele, któremu towarzyszyły zabawy konne, odbyło się, według arabskich zwyczajów. Muzycy i poeci Ahmeda wysławiali piękność „Szczęśliwej Gwiazdy" okrytej zasłoną wobec tłumów. Noureddin miał odjeżdżać po zaślubinach do fortecy Merfed, w głębi pustyni. Wigilią wyjazdu, podczas, gdy Noureddzin był w obozie, młoda jego małżonka odebrała w tajemnicy wizytę eunucha z haremu Ahmeda. Wchodząc, człowiek ten położył najprzód palce na ustach a drugą rękę na płask na głowie, co miało znaczyć: „Powiem ci tajemnicę, której nie wyjawisz nikomu, bo byś umarła!" Potem ukazał Leïlah wielki kwadratowy przedmiot, owinięty w jedwabne zwoje. Rozwinął je zwolna i Leïlah ujrzała złoconą klatkę w której siedziała biała jak śnieg gołębica.

Abisynczyk, patrząc na nią przenikliwie, rzekł:

— Sułtan Ahmed przysyła ci ten podarunek. Jeżelibyś kiedybądźkolwiek potrzebowała jego pomocy, przywiąż list do szyi ptaka, a gołąb z największą pewnością przyniesie go sułtanowi, który cię otacza swoją opieką.

Leïlah patrzyła z pod oka na dywan perski, roztaczający się u jej stóp. Bosa jej nóżka, którą uwolniła z pantofelka, nóżka przezroczysta jak alabaster, mała jak u dziecka i lekko zaróżowiona na kończynach, kreśliła jakieś arabeski na dywanie.

Leïlah pochyliła głowę i skrzyżowała ręce na piersiach na znak posłuszeństwa i zgody. Potem wzięła klatkę, położyła ją na swoich kolanach i otoczyła ramionami. Uśmiechała się do ptaka, który roztaczał zwolna swoje skrzydełka.

Eunuch, zadowolony, oddalił się.

Nazajutrz, Leïlah odjeżdżała na pustynię wraz z Noureddinem, z długą karawaną ludzi i częścią wojska mameluków.

(Dalszy ciąg nastąpi).

tę jedną uczynić modyfikacyę, że zgodzi się na opuszczenie rozdziału o osobach, stojących po za wyznaniami w projekcie o wolnem wykonywaniu religii, a natomiast przyjmie postanowienie, aby uregulowanie stosunków osób bezwyznaniowych przekazane zostało władzy wykonawczej.

Ustawa niemiecka przeciw stronnictwom przewrotu.

W sobotę ukończył parlament niemiecki po czterodniowych obradach pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o obostrzeniu ustaw przeciw żywiołom przewrotu. Dyskusya była w ogóle bardzo ożywioną a wzięli w niej udział nietylko przedstawiciele wszystkich stronnictw, lecz także ministrowie: generał Bronsart-Schellendorf, Köller i kanclerz ks. Hohenlohe.

Stanowisko Koła polskiego w obec tego przedłożenia określił ks. dr. Wolszlegier, poseł z Warmii. Mowca stwierdził, że naród polski uważa religię za skarb najwyższy a nie wydał ani jednego królobójcy. Dla tego dążności przewrotowe nie mają wśród Polaków powodzenia, chociaż socyalni demokraci wszelkich dokładają sił, aby i wśród polskiego ludu pozyskać zwolenników. Socyalizm wśród Polaków jest tylko wynikiem wpływów niemieckich a szerzy się głównie w wielkich miastach niemieckich i w ogniskach przemysłowych. (Obwód przemysłowy w Westfalii i Nadrenii socyalistów katolicko-polskich nie zna. Jeżeli tam spotkać można mówiących po polsku socyalistów, są to ewangeliccy Polacy z Mazurów). W dawniej polskich dzielnicach socyaliści przy wyborach nie wielkiem poszczycić się mogą powodzeniem a działalność ich wogóle opiera się na zasiłkach pieniężnych, otrzymywanych od niemieckich socyalistów. Uczciwe żywioły polskie a zwłaszcza księża powstrzymują rozwój socyalnej demokracyi; ale aby działalność ich w tym kierunku mogła być zupełnie skuteczna, powinien rząd unikać wszystkiego, co budzi niezadowolenie wśród ludu polskiego. Przedewszystkiem nie należy usuwać języka polskiego od wykładu religii w języku polskim, bo wykład w obcym języku nie może w sercach młodocianych zaszczepić zasad religii i moralności. Nie należy zapominać, że Polacy tworzą niemały odłam ludności cesarstwa niemieckiego. O ile projekt rządowy zmierza do zabezpieczenia wojska przed wpływami socyalnej demokracyi, można o nim dysputować. Należy jednak w walce o religię, moralność i porządek uważać polskiego współobywatela za sojusznika i chronić jego narodowość i wiarę. Mowca kończy swoje wywody oświadczeniem, że chociaż w Polakach wzbudza projekt wielkie wątpliwości, sami bowiem niejednokrotnie doświadczyli surowości ustawodawstwa, to przecież będą głosować za odesłaniem go do komisyi.

Z mowy ministra wojny generała Bronsart-Schellendorffa podnosimy kilka ustępów Zapewnił on, że, jak dotychczas, wojsko jest wprawdzie wolne od zarazy społeczno-demokratycznej, atoli bynajmniej nie ręczy, czy zawsze będzie można je uchronić. Armia jest i pozostanie ostrem narzędziem, mniejsza przeciw komu zostanie obrócone. Zwłaszcza należy zabezpieczyć żywioły młode przeciw wpływom zgubnym. A właśnie w ostatnich czasach przemycanie świstków różnych do koszar i napaści na czaty, zwłaszcza na magazyny z prochem i t. d. coraz częściej się powtarzają. Temu zapobiedz należy koniecznie, aby nie dopuścić do ostateczności.

Minister spraw wewnętrznych Köller stwierdził, że socyaliści zajmują się codziennie podburzaniem w prasie i na zgromadzeniach. Gloryfikacya zbrodni bierze górę; nawet rewolucya sławioną jest jawnie. Kodeks karny nie ma przeciw temu dostatecznych środków. Niejednokrotnie zmuszony był prokurator odmówić sądowego ścigania. Na wiecu altońskim rzekł niejaki Hartwig: „Kiedy nadejdzie chwila, dajcie mi rewolwer albo nawet bombę.“ To nie są niewinne słowa. Minister odpiera następnie zarzuty, podniesione przeciw poszczególnym przepisom projektu i wzywa stronnictwa, aby się połączyły dla obrony religii. (*Żywe oklaski*). Nie boimy się anarchistów, ale nie możemy także stać z założonemi rękami. Mowca kończy wezwaniem do walki o najświętsze dobra. (*Oklaski*).

Kanclerz ks. Hohenlohe zabrał głos przed samem zamknięciem dyskusyi i oświadczył, że piecza państwa o dobro robotników i zwalczanie socyalnej demokracyi nie mają z sobą nic wspólnego. Państwo musi posiadać broń do walki z międzynarodowemi i socyalnemi zbrodniami, a w walce tej rząd znajdzie niezawodnie silne poparcie ze strony narodu i większości parlamentu.

Przedłożenie, jak powiedzieliśmy wyżej zostało przekazane komisyi.

Pomimo szerokich rozpraw sytuacya nie wyjaśniła się jeszcze o tyle, ażeby można było stanowczo coś mówić o przyjęciu lub odrzuceniu projektu. Wszystko zależy od zachowania się centrum, które znowu nie przybrało postawy zdecydowanej. Dało ono poznać, że przeciw ustawie zasadniczych zarzutów nie stawia i że zgodziłoby się na jej przyjęcie, gdyby rząd zgodził się na pewne zmiany i coś chciał dać w zamian. Swoją drogą, przemówienie konserwatysty Stumm'a i wywody *Kreuz Ztg.* o ścieśnieniu prawa powszechnego głosowania zrobiły w kraju ujemne a szkodliwe dla projektu rządowego wrażenie.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia.

— **Obiad.** U Państwa Namiestnikowstwa hrabstwa Badenich, odbył się wczoraj o godzinie 7mej obiad na 26 nakryć, w którym oprócz dostojnych Gospodarstwa i hrabianki Wandy Badenianki, wzięli udział: Ich Ekscelencye: Pan Minister wyznań i oświaty dr. Stanisław Madeyski, książę Eustachy Sanguszko, Marszałek krajowy, książę Jerzy Czartoryski, ks. Arcybiskup Seweryn Morawski, książę-biskup krakowski Jan Puzyna, dr. Julian Dunajewski, Filip Zaleski i hr. Stanisław Badeni; dalej Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent Izby deputowanych Rady państwa Dawid Abrahamowicz, zastępca Marszałka krajowego Antoni Chamiec, Prezes Akademii Umiejętności dr. Stanisław hr. Tarnowski, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego Zygmunt Dembowski, wiceprezydent miasta dr. Zdzisław Marchwicki, Wojciech hr. Dzieduszycki, radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś, Wiceprezes Koła polskiego p. Adam Jędrzejowicz, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Tadeusz Browicz, profesorowie Uniwersytetu: dr. Fryderyk Zoll i dr. Tadeusz Pilat, sekretarz ministeryalny Eugeniusz bar. Hauenschild-Bauer.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dnia 17 b. m., we czwartek o godz. 6 w sali ratuszowej.

— **Leon hr. Piniński,** profesor Uniwersytetu i poseł do Rady państwa, przeznaczył podobnie jak w latach ubiegłych, kwotę 1000 zł. jako subwencyę dla młodego prawnika, który uzyskawszy już doktorat praw, pragnąłby habilitować się na Wszechnicy lwowskiej i w tym celu odbyć jeszcze dalsze studya zagranicą.

— **Konkurs.** C. k. Namiestnictwo w Austryi górnej, rozpisuje konkurs na posadę adjunkta budownictwa. Posada będzie obsadzona natychmiast. Podania wnosić należy do dnia 31 b. m. do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w Lincu.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 16 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: wykład prof. barona Gostkowskiego „O kosztach eksploatacyi projektowanych w Galicyi kolei lokalnych“. Następnie wybór komitetu przedwyborczego.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** We czwartek dnia 17 b. m. o godzinie pół do 7 wieczór w sali rozpraw c. k. sądu krajowego cywilnego, ciąg dalszy wykładu prof. dr. Balasitsa o nowym projekcie procedury cywilnej, na który wydział wszystkich pp. członków zaprasza.

— **Z kasyna Miejskiego.** W sobotę, d. 19 b. m. odbędzie się wieczór z tańcami. Początek o godzinie 8. Dla panów strój balowy. Lista otwarta od środy do piątku włącznie, codziennie od 5 popołudniu.

— **Dar.** Pp. Sokal i Lilien, z okazyi przeniesienia kantoru do własnego domu, złożyli w prezydyum magistratu na rzecz ubogich miasta kwotę 100 zł. Za ten dar składa prezydent miasta szanownym dawcom uprzejme podziękowanie.

— **Wyścigi na lodzie**, powtórzone będą nie w czwartek, t. j. 17 b m., jak doniesione było, lecz w dzień następny, t. j. w piątek 18 b. m.

— **Nagrody dla sług.** W dniu Nowego Roku odbyło się w galicyjskiej Kasie Oszczędności we Lwowie 27 z kolei rozdanie nagród z fundacyi galicyjskiej Kasy Oszczędności pod imieniem ś. p. Felicyana Korab Laskowskiego, dla zasłużonych sług domowych mieszkańców miasta Lwowa.

Przyznano nagrody 37 sługom w łącznej kwocie 775 zł.; mianowicie otrzymali w książeczkach galicyjskiej Kasy Oszczędności po 25 zł.: cztery razy premiowany Jędrzej Dudek, trzy razy premiowane: Barbara Knysz, Franciszka Semuszewska, dwa razy premiowani: Agata Ryszwiak, Michał Bromirski, Maciej Hupało, Rozalia Dereń; — po 20 zł.: raz premiowani: Jan Barlik, Anastazya Kogut, Jędrzej Onyszczak, Aniela Szarek, Ludwika Bornatowicz, Michał Socha, Katarzyna Podgórska, Maryanna Mocha, Teodor Berbelicki, Marya Szaynowska, Jan Skóra, Andrzej Rosołowicz; dotychczas niepremiowani: Katarzyna Marcinkiewicz, Piotr Mielnicki, Antoni Mach, Jan Adamski, Demko Hetnarowicz, Katarzyna Werchińska, Aleksander Szatkowski, Antoni Rogalski, Józef Kowalski, Piotr Jaremko, Stanisław Stawarski, Katarzyna Kruk-Ożgówna, Grzegorz Woytowicz, Jakób Bukartyk, Eliza Korniak, Marya Stachurska, Petronela Frydlewicz, Tekla Trzynadel.

— **Z Izby sądowej.** W sprawie Ludwika Kamińskiego, starszego inżyniera magistratu ogłosił trybunał wczoraj wieczorem po przeprowadzonej rozprawie wyrok skazujący Ludwika Kamińskiego, starszego inżyniera miejskiego urzędu budowniczego, za zbrodnię nadużycia włady urzędowej z §. 104 k. k. na sześć tygodni więzienia obostrzonego postem co 14 dni, na zapłacenie 645 zł. 50 ct. grzywny do funduszu ubogich i na zwrot kosztów postępowania karnego.

W motywach przyjął trybunał za udowodnione fakta przytoczone w sprawie dwóch interesowanych, natomiast uwolnił oskarżonego od zarzutów, czynionych przez innych. Dr. Czemeryński imieniem skazanego zgłosił zażalenie nieważności.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Podłężu po krótkich cierpieniach Franciszek Kubala, naczelnik tamtejszej stacyi kolejowej, w 40 roku życia. Zmarły odznaczał się wybitnie prawością charakteru, ujmującą łagodnością w pożyciu towarzyskiem i domowem, a gorliwością w pełnieniu obowiązków.

— **Polowanie.** W lasach niemirowskich i jaworowskich odbyło się wielkie polowanie z początkiem stycznia. Udział brali: hr. Adam Sierakowski, hr. Kazimierz Łubieński, pułkownik bar. Poten, porucznik hr. Rummerskirch i kilku miejscowych myśliwych. Polowaniem kierował hr. Karol Kruzenstern. Ubito 9 dzików, 22 rogaczy, 109 zajęcy, 2 lisy, 2 kuropatwy.

— **Wyrób surowicy krwi w Krakowie.** Jak donosi *Przegląd Lekarski*, w zakładzie hygienicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego wyrobił już prof. Bujwid antytoksynę przeciwbłoniczą o dosyć znacznej sile immunizującej. O ile można sądzić z otrzymanych na zwierzętach wyników, surowica za parę tygodni zdatną będzie do celów leczniczych i wszystkie szpitale krajowe otrzymać ją będą mogły, jakkolwiek z początku w nieznacznej jeszcze ilości.

— **Wisła** — jak donosi *Czas* — stanęła powyżej i poniżej Krakowa wskutek ostatnich kilkustopniowych mrozów. Powyżej Krakowa pokrywa rzekę skorupa lodowa, począwszy od Tyńca w górę, poniżej Krakowa od Dąbia w dół. Lód dochodzi grubości 10 ctm. i nie jest bynajmniej kryształowy, ale kaszowaty i bardzo kruchy. Około Krakowa na przestrzeni między Tyńcem a Dąbiem, rzeka do połowy koryta z obu stron brzegów jest zamarznięta; środkiem płynie metrowy kanał wody, wolny od lodu.

— **Morderstwo.** Z Tarnopola donoszą, że w bójce ulicznej o jakąś dziewczynę, zastrzelił Józef Tartak, lokaj bez zajęcia, swego rywala 17-letniego izraelitę, Nuchima Feldmana.

— **Śnieżne zamiecie na zachodzie Europy.** W ostatnich dniach w Szkocyi, północnej Hiszpanii i na południu Francyi, szalały straszne śnieżne zamiecie, które nie tylko w lasach i budynkach, ale i w ludziach wiele szkód i strat poczyniły. Tak n. p. w nocy z dnia 7 na 8 b. m. i rano d. 9 liczne na stokach Pireneów rozłożone wioski, zostały zupełnie zasypane i zniszczone, częścią zaś przez obrywające się z gór lawiny zasypane. W jednej z francuskich osad, w okolicach Aix w Sabaudyi 50 osób utraciło życie, a wszystkie niemal domostwa runęły pod naporem zasp śnieżnych. Linie kolejowe i drogi są częściowo zupełnie zasypane. W Foix huragan sprawił niesłychane spustoszenia. Istrya także została przez burze śniegowe nawiedzona; przy mrozie 13°C pada gęsty śnieg. W Pisino leży on już na 40 ctm. grubości, a temperatura spada na 14°C. Komunikacye kolejowe i pocztowe chwilowo są przerwane. W całych północnych Włoszech spadły także ogromne śniegi; w miastach Medyolan, Turyn, Genua, Werona i t. d., ruch tramwayów niemożliwy. Na wybrzeżach Oceanu i morza Śródziemnego, w Hiszpanii śnieżyce sprawiły wielkie szkody w portach, niszcząc tamy i baseny ochronne; o mnóstwie żaglowców i łodzi rybackich nie ma żadnych wieści i zachodzi obawa, iż zatonęły. W Tuluzie, gdzie mróz do 5 stopni jest rzadkością, termometr spadł na 27 stopni Cels. Wiele osób zmarzło w polu i w mieście w nocy, w okolicach Tuluzy. Niektóre górskie wioski znikły bez śladu, a wąwozy i drogi strome, do nich prowadzące, śniegi zupełnie wyrównały, co utrudnia poszukiwania. Rządy używają wojska i tłumów robotników do odkopywania.

— **Pogłoska.** Na liczne zapytania odpowiadamy, iż pogłoska — jakoby znany i powszechnie poważany mecenas dr. Robert Czaykowski, członek wydziału Izby adwokackiej, zaprzestał zajmować się adwokaturą, jest zupełnie bezpodstawną, gdyż jak dotychczas tak i nadal kancelarya jego adwokacka znajduje się przy ul. Sapiehy w domu własnym l. 5 a.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wybornie się powiodło pod każdym względem wczorajsze przedstawienie na dochód Towarzystwa Szkoły ludowej; tak program, jak i współudział publiczności zupełnie dopisały — bo rezultat kasowy niewątpliwie będzie piękny. Przedstawienie rozpoczęło się „Kawą“ księcia Adama Czartoryskiego; w dalszym ciągu grano dwie nowe, bardzo udatne jednoaktówki „Zjazd koleżeński“ Przybylskiego i „Wigilia św. Andrzeja“ Dominika.

W pierwszej sztuce odznaczyli się przedewszystkiem znakomitą grą pp. Fiszer i Gostyńska — niemniej pp. Kwiecińska, Polkowska, Jaworski, Walewski, Gasiński. — Nader wdzięczny obrazek Dominika p. t.: „Wigilia św. Andrzeja“, będzie dobrym nabytkiem na przedstawienia świąteczne. Grano go z życiem i werwą, zwłaszcza pp. Feldman, Jaworski i Wysocki. Pan J. Kotarbiński odegrał jedną scenę z „Hamleta“; znakomita, wysoce inteligentna gra krakowskiego artysty, zjednała mu gorące, owacyjne przyjęcie u naszej publiczności. Przedstawienie wczorajsze urozmaicone było popisami „Echa“ i panny Radkiewicz.

Teatr był przepełniony.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek pierwsze przedstawienie operowe „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ panów: Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

Jutro, we środę po raz drugi „Zjazd koleżeński“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego, zakończy „Małżeństwo na próbę“, krotochwila ze spiewami w 3 aktach Karola Gero, muzyka Leopolda Kuhna.

We czwartek „Favoritta“, wielka opera w 4 aktach Donizetti'ego. Pierwszy występ panny Józefiny Carnioli, oraz występ pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

„Krakowiacy i Górale,“ dzieło Wojciecha Bogusławskiego z muzyką Stefaniego, którego wznowienie nastąpi w dniu 18 b. m. w lwowskim teatrze, obiegło wszystkie sceny polskie w początkach bieżącego wieku. W Krakowie grano „Krakowiaków“ w dniu 22 sierpnia 1809 roku na powitanie korpusu księcia Józefa, zajmującego to miasto. Dorotą była Szczurowska, Basią Pięknowska, Zosią Zdanowiczowa, Bryndusem Szczurowski, Jonkiem Krzesiński, Stachem Dmuszewski, Miechodmuchem Żółkowski (ojciec), Wawrzyńcem Kudlicz. Postać studenta Bardosa przedstawiał sam Bogusławski.

Dzięki łaskawej informacyi p. Juliana Heppena możemy również podać obsadę główniejszych partyj tej opery podczas wznowienia tejże w dniu 25 lipca 1846 roku w Warszawie. Bardosem był wówczas Jasiński, organistą Żółkowski (syn), Stachem Matuszyński, Baśką Quatriniowa.

Dokładnej daty pierwszego przedstawienia „Krakowiaków“ na scenie poznańskiej nie posiadamy niestety. Prawdopodobnie jednak przypadła ona między rokiem 1800 a 1810, podczas corocznych wycieczek Bogusławskiego do tego miasta.

Od Dyrekcyi Tow. przyj. sztuk pięknych w Krakowie, otrzymujemy następujące pismo:

Wskutek śmierci nieodżałowanego Henryka Rodakowskiego opróżnione zostało miejsce Prezesa Tow. przyj. sztuk pięknych w Krakowie. Na posiedzeniu Dyrekcyi d. 13 bm. przystąpiono do wyboru członka Dyrekcyi w miejsce zmarłego, tudzież nowego prezesa. Jednomyślnością głosów wybrany został hr. Edward Raczyński poseł na Sejm krajowy, znany miłośnik sztuki.

Pospiech był tu tem więcej wskazanym, iż właśnie z Nowym rokiem 1895 organizacya Tow. weszła w nową fazę. Wiadomo, iż istniejące dawniej Tow. przyj. sztuk pięknych we Lwowie, przed kilku laty zaproponowało krakowskiemu zlanie się w jedno, pod nową nazwą „Zjednoczone Tow. przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie“.

Gdy cel przez to zamierzony — podniesienia zamiłowania sztuki w stolicy kraju — osiągniętym został, a miłośnicy sztuki we Lwowie uznali, że stosunki miejscowe pozwalają prowadzić te sprawy samoistnie, przeto za wspólnem porozumieniem i zgodą Lwowa i Krakowa, nastąpił obecnie rozdział taki, że we Lwowie powstało niezależne od Krakowa „Tow. p. sztuk pięknych“, które objęło działalność dotychczasowej Reprezentacyi lwowskiej, w Krakowie zaś istniejące nadal jak dawniej „Tow. przyj. sztuk pięknych“ zwinęło swoją Reprezentacyę lwowską i przybrało napowrót dawną nazwę z odrzuceniem czasowego dodatku „Zjednoczone“. Aby ułatwić rozwój tego nowego Towarzystwa, uchwalono oddać mu na własność cały inwentarz, jaki się z dniem 31 października 1894 znajdował w lokalu Wystawy lwowskiej „Zjednoczonego Tow.“ oraz zostawić remanent kasowy, jaki się okaże w kasie lwowskiej przy zamknięciu rachunków za r. 1894 tytułem pożyczki aż do 1go lipca 1895 r.

Układ ten nietylko sprowadził uproszczenie interesów, ale nadto przez pp. artystów, — co było głównym dla Dyrekcyi względem — ogólnie za korzystny dla nich uznany został. Wobec niezgodnych i często bezpodstawnych wieści w tej sprawie krążących po dziennikach, pospieszamy z ogłoszeniem istotnego stanu rzeczy.

Sejm krajowy.

(VI posiedzenie, 6 sesyi, VI peryodu).

Lwów, 15 stycznia.

(§) JE. ks. Marszałek Sanguszko otwiera o godz. 11 m. 25 posiedzenie.

Obecnych 90 posłów. Między innymi Ich Ekscelencye Ministrowie Madeyski i Jaworski.

Urlop na trzy dni otrzymał p. Trzecieski.

Sekretarz p. Duklan Słonecki odczytuje spis petycyj. Międzv innymi petycyonują: Kilka Wydziałów powiatowych o wyjednanie ułatwienia zakupna soli bydlęcej. — Wydział pow. w Łańcucie i gm. Leżajsk o budowę linii kolejowej z Rozwadowa na Leżajsk do Przeworska. — Kilka Wydziałów pow. o uwolnienie urzędowych korespondencyj od opłat pocztowych. — Gmina Jagielnica o utworzenie nowego sądu powiatowego w Jagielnicy. — Wydział Czytelni akademickiej we Lwowie o subwencyę na cele Towarzystwa. — Konwent OO. Franciszkanów w Krakowie o subwencyę na restauracyę krużganków. — Lwowskie Tow. ratunkowe o subwencyę. — Tow. miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie o subwencyę.— Kółko gimnastyczno-śpiewackie nauczycieli szkół ludowych m. Lwowa o stałą subwencyę. — Tow. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie o subwencyę na dalsze wydawnictwo Biblioteki dla starszej młodzieży szkolnej. — Kilkadziesiąt petycyj nauczycieli ludowych o zniżenie lat służby i podwyższenie płac. — Reprezentacya m. Lwowa o rozłożenie kosztów kwaterunku wojska na kraj i udzielenie bezprocentowej pożyczki w kwocie 200.000 zł. na budowę koszar. — Komitet Tow. rolniczego krakowskiego o subwencyę na wydawnictwo *Tygodnika rolniczego*. — Wydział pow. w Jarosławiu o zarządzenie budowy kolei z Rozwadowa do Jarosławia i subwencyonowanie tejże.

Ogółem wpłynęło dotąd 509 petycyj, które przekazano komisyom do załatwienia.

P. Midowicz popiera petycyę OO. Franciszkanów w Krakowie o subwencyę na restauracyę kościoła.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś:

Na posiedzeniu wys. Sejmu z 29 grudnia 1894 wniesioną została interpelacya do komisarza rządowego przez posłów p. Kramarczyka i tow., w której pp. interpelanci zapytują: Czy i o ile oczekiwania ludności rolniczej a względnie hodowców bydła pod względem zaopatrzenia ich w tanią sól bydlęcą mogą mieć nadzieję spełnienia jak najrychlejszego pod warunkami dogodnymi? Mam zaszczyt odpowiedzieć na tę interpelacyę, że właśnie w rozesłanym w tych dniach dzienniku ustaw państwa nr 244 ogłoszone zostało nowe rozporządzenie wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 28 grudnia 1894 odnoszące się do poboru soli bydlęcej po zniżonych cenach, które zawiera znane ułatwienia.

Pierwszy rozdział powołanego rozporządzenia traktuje o składach solnych, instytucyi zupełnie nowej.

Wedle tego mogą korporacye autonomiczne i rolnicze otwierać pod warunkami w tem rozporządzeniu bliżej określonymi, we wszystkich częściach kraju za zezwoleniem wys. c. k. Ministerstwa skarbu koncesyonowane składy soli bydlęcej i pod własną odpowiedzialnością poruczać prowadzenie tych składów osobom prywatnym, szczególnie handlarzom.

Przez zakładanie takich składów doznają gminy i obszary dworskie niemałego ułatwienia w poborze soli bydlęcej.

Najpierw bowiem sól bydlęca sprowadzana do tych składów całymi wagonami lub półwagonami przy znacznem obniżeniu kolejowej taryfy przewozowej będzie tańszą, niż gdyby gminy lub obszary dworskie osobno dla siebie sól bydlęcą ze składów rządowych sprowadzały.

Dalej gminy i obszary dworskie, które nie są w możności zakupienia naraz przypadającej całorocznej ilości soli, będą mogły pobierać w tych składach sól bydlęcą w partyach częściowych i w porze dla nich najdogodniejszej.

Od korporacyj autonomicznych, a szczególnie rolniczych, zależeć zatem będzie zająć się gorąco tą sprawą przez założenie całej sieci takich składów, otwierając przynajmniej jeden skład w miejscu siedziby każdego c. k. sądu powiatowego przyczynić się dostarczeniem rolnikom taniej soli bydlęcej, do podniesienia chowu bydła w kraju, ku czemu im władze skarbowe ze swej strony użyczą najsilniejszego poparcia.

Gminom i obszarom dworskim, dla których nie będą urządzone składy soli bydlęcej i które zatem obowiązane będą stosować się przy poborze soli bydlęcej ze składów rządowych do dotychczasowych postanowień rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 20 grudnia 1893 (Dz. p. p. nr. 176) zawiera rozdział drugi powołanego na wstępie nowego rozporządzenia znaczne ułatwienia.

Jak bowiem wiadomo, wyznaczony był przedtem dla każdej gminy i obszaru dworskiego jeden z 8 miesięcy od lutego do września każdego roku dla poboru soli bydlęcej.

Otóż nowe rozporządzenie ministeryalne uchyliło powyższe postanowienie i mogą obecnie gminy i obszary dworskie zakupywać sól bydlęcą w c. k. składzie, do którego zostały przydzielone, w czasie dowolnym między 1 stycznia a 15 grudnia każdego roku.

Również utyskiwano na to, że naczelnik gminy, względnie przełożony obszaru dworskiego nie był uprawniony do zdjęcia zamknięcia urzędowego z worków solą bydlęcą napełnionych, lecz musiał oczekiwać przybycia c. k. straży skarbowej, celem przedsięwzięcia tej czynności.

Wedle nowego postanowienia uprawnieni są naczelnicy gmin, względnie przełożeni obszarów dworskich do zdjęcia zamknięcia urzędowego z worków solą bydlęcą napełnionych, jeżeli c. k. straż skarbowa, którą o nadejściu soli bydlęcej należycie zawiadomiono, nie przybędzie w ciągu dwóch dni od czasu owego zawiadomienia.

Co się w końcu tyczy specyalnie Galicyi, to wys. c. k. Ministerstwo skarbu przyznało osobnym reskryptem gminom i obszarom dworskim jeszcze dalsze ułatwienie w poborze soli będlęcej, mianowicie przez przeznaczenie większej liczby c. k. składów do wydawania soli bydlęcej.

Dotychczas były, jak wiadomo, wszystkie gminy i obszary dworskie przydzielone z poborem soli bydlęcej do dwóch tylko salin, t. j. w Wieliczce i Bochni.

Obecnie utworzono dla gmin i obszarów dworskich, mniej więcej w środku kraju położonych, trzeci skład soli bydlęcej przy salinie w Lacku, który wyjątkowo w r. 1895 rozpocznie swą czynność dopiero w marcu.

Gminy lub obszary dworskie, przydzielone obecnie do saliny w Lacku, a chcące pobierać sól bydlęcą przed marcem bieżącego roku, muszą swe zamówienia wnieść do c. k. urzędu sprzedaży soli w Bochni.

Dla gmin, względnie obszarów dworskich, więcej we wschodniej części Galicyi bliżej Bukowiny położonych, otworzono wreszcie czwarty c. k. skład soli bydlęcej przy salinie w Kaczyce (na Bukowinie).

O powyższych ułatwieniach, względnie o czasie, w którym i z której saliny sól bydlęca może być zakupioną, zostaną pojedyńcze gminy i obszary dworskie w tych dniach zawiadomione za pośrednictwem c. k. nadzorów straży skarbowej.

Izba przystępując do porządku dziennego odesłała w pierwszem czytaniu ośm sprawozdań Wydziału krajowego do komisyj.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku p Romańczuka o zmianę statutu krajowego i krajowej ordynacyi wyborczej dla zaprowadzenia wyborów bezpośrednich w kuryi mniejszych posiadłości i powiększenia liczby posłów z miast i gmin wiejskich.

P. Sawczak w zastępstwie chorego p. Romańczuka wniósł, aby wniosek ten przekazano do załatwienia komisyi prawniczej.

P. Pilat domaga się, aby wniosek p. Romańczuka przekazano komisyi administracyjnej.

P. Antoniewicz popiera wniosek p. Sawczaka.

P. Kramarczyk domaga się wyboru osobnej komisyi dla tego wniosku, złożonej z 12 członków.

W głosowanu utrzymał się wniosek p. Pilata.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Mecińskiego w przedmiocie dalszej regulacyi rzeki Kisieliny.

P. Męciński podnosi, że ustawa sankcyonowana dnia 1 lipca 1886 (Dz. ust. kr. Nr. 66) mocą której regulacya i obwałowanie Kisieliny uznane zostały jako przedsiębiorstwo krajowe, dotąd całkowicie wykonaną nie jest. Niewybudowanie wału w tak ważnych punktach jak na przestrzeni od Dunajca do Kisieliny i od ujścia starej Kisieliny do Wisły — ciągle na znaczne bardzo straty narażać musi interesowanych i stawi ich faktycznie w gorszych daleko warunkach aniżeli byli przed rozpoczęciem regulacyi. Interesowani, tak gminy jak i obszary dworskie, zapłacili w zupełności całą 30-prc. część konkurencyjną na nich przypadającą w łącznej kwocie 52.500 zł. w. a., a mimo to z wielką ich szkodą nietylko w roku przeszłym roboty wykończające prowadzone nie były — ale i w budżecie na rok 1895 przedłożonym Sejmowi przez Wydział krajowy, żadnych fundnszów na ten cel preliminowanych nie ma.

P. Męciński domaga się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby w jak najkrótszym czasie, w każdym razie w obecnej sesyi przedłożył Sejmowi odnośne sprawozdanie w tej sprawie, poczynił wnioski, których uchwalenie umożliwi całkowite wykonanie ustawy z 1 lipca 1886 r., spowoduje wykończenie robót rozpoczętych i tym sposobem ochroni interesowanych od ciągłych klęsk powodziowych i znacznych strat materyalnych.

Wnioskodawca domaga się odesłania tego wniosku do Wydziału krajowego.

Członek Wydziału kraj. dr. Wereszczyński oświadcza, że Wydz. kraj. przedłoży w bieżącej sesyi odnośne sprawozdanie.

Wniosek p. Męcińskiego odesłano do Wydziału krajowego.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posłów Rutowskiego i Rayskiego z projektem ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy krajowej z roku 1889 i 1892 o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych.

P. Rutowski motywując ten wniosek podnosi, że według sprawozdania Rady szkolnej kraj., brak nauczycieli wzmaga się, że kandydaci szukają korzystniejszych zawodów. Po uchwaleniu w r. 1891 ustawy mającej na celu polepszenie bytu nauczycieli szkół ludowych, stosunki te nieco się polepszyły, seminarya nauczycielskie zapełniły się uczniami. Ostatnie sprawozdanie Rady szkolnej kraj. wykazuje jednak mimo to, że stan dzisiejszy jest również niekorzystny. Oto sprawozdanie to wykazuje 951 niekwalifikowanych nauczycieli a 412 szkół nieczynnych. Powody tego stanu są wszystkim dobrze znane; oto materyalne położenie nauczycieli jest nader smutne, wskutek czego po ukończeniu seminaryum nauczycielskiego, zamiast poświęcić się swemu zawodowi, szukają posad w innych gałęziach administracyi. Mowca podnosi, że nie możemy wprawdzie iść za przykładem innych krajów koronnych i przeprowadzać większych reform, ale powoli należy dążyć do ulepszenia stosunków. Mowca tłómaczy dlaczego wnioskiem nie objęto polepszenia bytu nauczycieli w klasach I. i II. płac nauczycielskich. Ustawa z r. 1891 podwyższyła w tych klasach znacznie płace nauczycielskie, natomiast w małych miasteczkach pozostawia ustawa pod tym względem wiele do życzenia.

Od szeregu lat domagają się również nauczyciele zniżenia lat służby z 40 na 35 lat. Daty statystyczne wykazują, że śmiertelność w tym zawodzie jest największą, obowiązkiem jest przeto Izby przyjść w tym kierunku z reformą, a zarazem poprawić dolę wdów i sierót po nauczycielach.

Mowca oświadcza, że proponując częściową tylko reformę w tym kierunku, ma nadzieję osiągnąć znaczne rezultaty. Wniosek odesłano do komisyi szkolnej.

Z porządku nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Fruchtmanna o zmianę art. 16 ustawy z dnia 24 kwietnia 1894 nr. 49 Dz. u. kr. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych.

P. Fruchtman domaga się w swym wniosku, aby Wydział krajowy przedłożył na najbliższej sesyi projekt zmiany ustawy w tym kierunku, aby miasta nie były obowiązane do ponoszenia większych ciężarów na pokrycie wydatku na płace nauczycieli szkół ludowych, ale, aby pod tym względem zrównano ciężary szkolne z gminami wiejskiemi. Wniosek odesłano do komisyi szkolnej.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Krzysztofowicza w sprawie komasacyi gruntów.

P. Krzysztofowicz wychodząc z założenia, że główne przeszkody do uporządkowania stosunków rolniczych w naszym kraju w drodze komasacyi gruntów zostały usunięte przez zaprowadzenie ksiąg gruntowych i wydanie ustaw państwowych z dnia 7 czerwca 1883 o komasacyi, o oczyszczeniu lasów z gruntów cudzych i dzieleniu gruntów wspólnych, tudzież regulowaniu wspólnych praw użytkowania i zarządu; z uwagi dalej, że opinia kraju w powyższym kierunku niejednokrotnie została wypowiedzianą i Sejm swoją wolę uchwałami z roku 1869 i 1887 jasno objawił; zważywszy wreszcie, że konferencye odnoszące się do projektów ustaw krajowych odbyły się w c. k. Namiestnictwie w r. 1891 i statystyczny materyał co do gruntów wspólnie użytkowanych jest już zebrany i opracowany, — domaga się wnioskodawca wezwania Rządu, aby na najbliższej sesyi wniósł projekta ustaw krajowych uzupełniających ustawy państwowe z dnia 7 czerwca 1883 (nr. 92, 93, 94 Dz. p. p.). Wniosek przekazano do załatwienia komisyi gospodarstwa krajowego.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

Komisya wnosi:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych przyjmuje się do wiadomości.

II. Wzywa się Wydział krajowy, by poczynił u Wysokiego c. k. Rządu starania celem podwyższenia dotacyi ze skarbu Państwa na utrzymanie krajowego kursu praktycznego dozorców melioracyjnych.

Wnioski uchwalono bez dyskusyi.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego z projektem ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ces. patentu z 5 lipca 1853. Nr. 130 Dz. u. p.; ustawy kraj. z 26 kwietnia 1871 Nr. 18 Dz. u. kr. o wykupnie i regulacyi ciężarów gruntowych. Sprawozdawca poseł Fruchtman.

Komisya wnosi projekt ustawy, mocą której ustaje działalność władz dla spraw wykupu i regulacyi ciężarów gruntów: sprawy te przekazane zostają do załatwienia zwykłym sądom. Wykupno lub regulacyę tych praw, dotychczas niezgłoszonych, względnie nieprowokowanych, o ile prawa te zgodnem oświadczeniem stron lub wyrokiem sądowym ustalone zostały, przeprowadzać będą na żądanie obowiązanego lub uprawnionego władze polityczne.

W ogólnej dyskusyi zabrał głos p. komisarz rządowy, radca Dworu hr. Łoś:

W sprawozdaniu komisyi prawniczej znajduje się następujący ustęp: „jeżeli c. k. Rząd nie wahał się przedłożyć do Najwyższej sankcyi uchwały wys. Sejmu przez tę sankcyę w ustawę krajową z d. 26 kwietnia 1871 Dz. u. kr. nr. 18 zamienionej, w której sądom zastosowanie całego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 24 października 1860 Dz. p. p. nr. 249, a więc i §. 2 tego rozporządzenia przepisano, — to trudno było przypuścić, aby to, co było dopuszczalnem w r. 1871, mogło być uznanem w r. 1894 za przekroczenie kompetencyi sądu.“

Ponieważ w tym ustępie mieści się zarzut niekonsekwencyi, uczyniony Rządowi, winienem wyjaśnić, że powyższe twierdzenie komisyi prawniczej chyba na nieporozumieniu polegać musi. Ustawą krajową z d. 28 kwietnia 1871 r. bowiem nietylko, że nie zostało sądom przepisane zastosowanie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 24 października 1860, a w szczególności §. 2 tego rozporządzenia, ba, przeciwnie sprawy, tą ustawą objęte, zostały wyłączone od kompetencyi sądów i przekazane do traktowania według cesarskiego patentu z dnia 5 lipca 1853, a jeżeli w art. II tej ustawy powiedziano, że pod względem kompetencyi władz ma zastosowanie między innemi także rozporządzenie ministeryalne z dnia 24 października 1860, to oczywiście miano na myśli §. 6 tego rozporządzenia, który postanawia, w jakich wypadkach powołane są do orzekania władze indemnizacyjne, — w których organa ustanowione dla wykupu i regulacyi ciężarów gruntowych, a w których kompetentne są władze polityczne. O kompetencyi sądów nie ma tu mowy, gdyż, jak powiedziałem, sprawy, o które chodzi, zostały ustawą z d. 26 kwietnia 1871 r. z pod kompetencyi sądów wyjęte.

Również nie mogę uznać trafności argumentu komisyi, że ponieważ Rząd sam w swojem przedłożeniu proponował, aby ustawą krajową uznano kompetencyę sądów w sprawach, w których dotąd ta kompetencya była wykluczoną, tem samem powinno być Sejmowi przyznane prawo postanowienia, które sądy są kompetentne. Sprawy bowiem, o które chodzi, polegają przeważnie na tytule prawa prywatnego i jako takie z natury rzeczy należą do kompetencyi sądów, a tylko czasowo ze względu na zachodzące stosunki przekazane zostały do załatwienia osobnym organom do tego ustanowionym.

Nie ulega wątpliwości, że Sejm jest powołany orzec, iż stosunki zmieniły się o tyle, że ten stan przejściowy może przestać istnieć i że te sprawy napowrót przejść mają do kompetencyi normalnej t. j. do kompetencyi sądów.

Nie wynika jednak z tego, by Sejm był również powołany do zmiany postanowień normy jurysdykcyjnej, — coby mogło nastąpić tylko w drodze ustawy państwowej.

A w tej mierze niech mi jeszcze będzie wolno dla wyjaśnienia dodać, że taka zmiana nie jest wcale potrzebną. Już bowiem według postanowień normy jurysdykcyjnej, bardzo przeważna ilość wypadków, o które chodzi a mianowicie wszystkie wypadki, w których przedmiotem sporu jest własność tabularna, należeć będą do sądów kolegialnych a kompetencya sądów powiatowych ograniczoną będzie do tych nielicznych wypadków, w których przedmiotem sporu jest grunt nietabularny, a więc n. p. do sporów między jedną gminą a drugą, między gminą a probostwem i t. p., co będzie tylko ułatwieniem dla gmin. Zresztą nadmieniam, że przeciw projektowi ustawy, przez komisyę proponowanemu, nie mam nic do zarzucenia.

Po krótkiem przemówieniu sprawozdawcy Izba przyjęła całą ustawę bez zmiany.

Na tem wyczerpano porządek dzienny. Odczytano złożone do laski marszałkowskiej wnioski i interpelacye:

P. Żardecki i tow. interpelują p. komisarza rządowego. Czy wiadomem jest Rządowi, że tutejsze krajowe władze skarbowe w mylnem zrozumieniu ustawy o należytościach wymierzają opłaty od subwencyi udzie-

lanych na rzecz szkół i warstatów wzorowych o charakterze publicznym.

P. Kramarczyk i towarzysze interpelują p. komisarza rządowego, dlaczego w myśl ustawy z 1 czerwca 1890 r. nie odpisuje się natychmiast podatku domowo-klasowego od niezamieszkałych, lub opustoszałych części mieszkań.

P. Antoniewicz i towarzysze interpelują c. k. Rząd czy głosy prasy w sprawie nieprzestrzegania świąt gr. kat. dochodzą do jego wiadomości, i co zamierza uczynić Rząd, ażeby dotyczące ustawy i rozporządzenia przez organa rządowe były przestrzegane i ażeby nadużycia w tej sprawie nie powtarzały się.

P. Michalski i tow. stawiają wniosek: o wezwanie Rządu aby po myśli Ces. postanowienia z 4 czerwca 1869 i całego ministerstwa z 5 czerwca 1869 wprowadził jak najrychlej w urzędach kolei państwowych i urzędach pocztowych, tudzież żandarmeryi, także w wewnętrznej służbie język polski jako urzędowy.

P. Stanisław Dzieduszycki i towarzysze wnoszą wydanie ustawy o przymusowem tępieniu myszy polnych, a zarazem wezwania Rządu, aby przed wejściem w życie takiej ustawy, wydał rozporządzenie o przymusowem tępieniu myszy polnych.

P. Struszkiewicz i towarzysze wnoszą wezwanie Wydziału kraj., aby poczynił odpowiednie przygotowania, by zaraz po uchwaleniu przedłożenia rządowego o kredycie melioracyjnym, ustawa ta mogła wejść w wykonanie w naszym kraju.

Koniec posiedzenia, godz. 1 minut 25; następne w sobotę o godz. 11 przed poł.

* * *

(§) Na piątek o godz. 5 po poł. zwołane zostało posiedzenie sejmowego Koła polskiego. Na porządku dziennym znajduje się wybór komitetu centralnego przedwyborczego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

I galic. Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku.

Lwów, 14 stycznia.

(§) Na zaproszenie dyrekcyi Banku krajowego odbyło się dziś wieczór w gmachu Banku krajowego zebranie subskrybentów na akcye pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanoku, przedtem Kazimierza Lipińskiego.

Obecnych było 34 osób. Na przewodniczącego zebrania powołano hr. Tadeusza Dzieduszyckiego.

Dyrektor Banku krajowego dr. Zgórski zdał przedewszystkiem sprawę z dotychczasowych czynności, przeprowadzonych w celu założenia akcyjnego Towarzystwa. Podniósł on, że dotąd subskrybowało 43 osób kapitał akcyjny w sumie 400 000 zł., a nadto kilka osób zapowiedziało znaczniejszy udział w Towarzystwie. W ten sposób cały kapitał akcyjny będzie nietylko pokryty w całości, ale pozostanie jeszcze pewna nadwyżka, wskutek czego będzie musiała nastąpić pewna redukcya subskrybowanego kapitału. Subskrybowane kwoty zostaną w Banku krajowym złożone, skoro Rząd udzieli koncesyi i Towarzystwo się ukonstytuuje.

Zawarty z dotychczasowym właścicielem fabryki p. Lipińskim kontrakt, obowiązuje tegoż już od tej chwili, Towarzystwo zaś dopiero wówczas, gdy kontrakt ten podpisze. Dr. Zgórski podniósł słusznie, że w obec zamierzonej na szerszą skalę akcyi budowy kolei lokalnych w naszym kraju, fabryka wagonów kolejowych, mając większy kapitał zakładowy i obrotowy, musi rozwinąć się. Wagony będzie można taniej wyrabiać w kraju, aniżeli w zagranicznych fabrykach, a chociażby nawet koszta produkcyi były te same, zawsze zyskujemy znaczną sumę na kosztach, ponoszonych dotąd przy transporcie wagonów ze Smichowa lub Simeringu.

Następnie podniósł dr. Zgórski jako rzecz nader ważną, iż fabryka sanocka zajmuje się również wyrobem narzędzi wiertniczych dla przemysłu naftowego, która to fabrykacya jest specyalnością tej fabryki bez konkurencyi. Można zatem z całą pewnością liczyć na to, że przyszłe Towarzystwo stanowić będzie potężną dźwignię krajowego przemysłu fabrycznego, a rozwinięte na szersze rozmiary nietylko da akcyonaryuszom wyższe oprocentowanie kapitału, ale dostarczy ludności robotniczej znacznego zarobku.

Dr. Zgórski podniósł w końcu, że jest projekt, aby interes już z 1 kwietnia b. r. objęty został na rachunek Towarzystwa, jeżeli tylko koncesya rządowa w czas nadejdzie.

Następnie p. Lipiński zdał sprawę z obrotu fabrycznego, podniósł, że fabrykę rozwinąć można tylko przy zwiększeniu kapitału obrotowego i rozszerzeniu samej fabryki, n. p. przez zaprowadzanie innych działów jak: budowy i urządzeń gorzelni, fabrykacyi sikawek i t. p.

Następnie przystąpiło zgromadzenie do uchwalenia statutu przyszłego Towarzystwa. Po ożywionej dyskusyi, w której brali udział pp.: dr. Zgórski, Kraiński, dr. Loewenstein, dr. Sołowij, hr. Łubieński, hr. Drohojowski, Jonasz, Lipiński, Polanowski, — zgromadzenie przyjęło cały statut z wyjątkiem czterech paragrafów, które dla jaśniejszej stylizacyi przekazane zostały do ostatecznej redakcyi komisyi złożonej z dyrekcyi Banku kraj. i pp. dr. Sołowija i dr. Loewensteina.

Według przyjętego statutu Bank krajowy i fabryka maszyn i wagonów p. Lipińskiego zakładają Towarzystwo akcyjne, z siedzibą we Lwowie. Celem Towarzystwa jest fabryczny wyrób, naprawa i sprzedaż wagonów wszelkiego rodzaju dla kolei parowych, elektrycznych i konnych, wszelkich maszyn, przyrządów mechanicznych i t. p.

Kapitał Towarzystwa ustanawia się na milion koron, przez wydanie 2.000 akcyj na okaziciela po 500 koron. Kapitał ten może być podwyższony w miarę potrzeby do łącznej sumy 2 mil. koron.

Organami Towarzystwa są: rada zawiadowcza, komitet wykonawczy i walne zgromadzenie ze ściśle oznaczonym zakresem działania.

Rada zawiadowcza składa się najmniej z 7, a najwięcej z 15 członków. Każda krajowa instytucya publiczna, posiadająca przynajmniej 100 sztuk akcyj, ma prawo mianowania jednego członka rady zawiadowczej.

Każdych 5 akcyj nadaje akcyonaryuszowi prawo do jednego głosu na walnem zgromadzeniu.

Dr. Zgórski zawiadomił w końcu zebranych, że p. Kazimierz Lipiński w warunkach ściśle określonych, prowadzić będzie i nadal kierownictwo fabryki, co stanowi znaczną gwarancyę powodzenia Towarzystwa.

Na tem zakończono obrady. Bankowi krajowemu należy się słusznie uznanie za podjęcie całej akcyi i przyprowadzenie jej do skutku. Nie ulega zaś wątpliwości, że fakt, iż tak poważna dziś instytucya jak Bank kraj. stanęła na czele tego przedsięwzięcia, wzbudził w szerszych kołach zaufanie do przyszłego Towarzystwa akcyjnego.

OSTATNIA POCZTA

Nowy gabinet węgierski, jak donoszą prywatnie z Budapesztu przedłoży i rozwinie swój program w klubie liberalnym w piątek wieczorem, a dopiero w sobotę przedstawi się obu Izbom.

Dzienniki niemieckie zajmują się dzisiaj głównie wizytami składanemi ks. Bismarckowi i wysnuwają z nich dość śmiałe wnioski, jak n. p. ten, że w przyszłości potrzeba będzie się liczyć na seryo z wpływami rodziny Bismarcka. W kołach poselskich obiegają rozmaite pogłoski. Jedni wyrażają przypuszczenie, iż hr. Herbert Bismarck ma zostać sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych w miejsce Marschalla, który otrzymałby posadę ambasadora londyńskiego; według innej wersyi obecny ambasador w Madrycie baron Radowitz, zostać ma sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych w miejsce barona Marschalla, zaś hr. Herbert Bismarck zostałby ambasadorem w Madrycie lub w Paryżu.

Krąży również pogłoska, że sekretarz dla spraw zewnętrznych Rzeszy, Boetticher, znany antagonista Bismarcków, wkrótce już opuści swoje stanowisko.

Wedle *Boersen Ztg.* kanclerz ks. Hohenlohe przywiózł ks. Bismarckowi zaproszenie, aby w dniu urodzin cesarskich przybył do Berlina, oraz miał ks. Hohenlohe zapowiedzieć ks. Bismarckowi wizytę monarchy we Friedrichsruhe w dniu 80 urodzin księcia Bismarcka 1 kwietnia.

Hamb. Corr. donosi, że w tych dniach ks. Bismarcka odwiedził gen. hr. Waldersee Książę był wielce rad gościowi, na którego cześć ubrał się w mundur swojego pułku kirasyerów. Rozmowa przy stole była wielce ożywiona.

Sygnalizowany nam wczoraj carski reskrypt do ministra wojny generała Wannowskiego brzmi: „Od początku rządów mojego ojca byłeś przeszło trzynaście lat wiernym współpracownikiem i gorliwym wykonawcą jego wskazówek dla rozwoju i udoskonalenia armii. Ta oddana, dzielna armia, powiększona w liczbie, udoskonalona w organizacyi i pogotowiu, postępująca ciągle naprzód w wykształceniu, uposażona w najnowsze materyalne i techniczne ulepszenia, jest najlepszą rękojmią i silną podporą utrzymania pokoju, którego drogocenne błogosławieństwo było zawsze przedmiotem niestrudzonej pieczy mojego ojca, największego opiekuna pokoju, i który niemniej bliskim jest także i mojemu sercu. Wiadomo mi, jak wielkiem zaufaniem obdarzał cię zawsze mój ojciec i jak bardzo cenił twoją pełną sławy służbę dla tronu i ojczyzny, pańskie znakomite zdolności, energiczną i niestrudzoną pracę i silny, stały charakter. I ja także osobiście nie przestawałem z największą uwagą i współudziałem śledzić rozwoju i udoskonalenia wszystkich gałęzi powierzonego ci rozległego wydziału i cieszyć się osiągniętemi powodzeniami, które według słuszności przypisuję twej światłej i oddanej patryotycznej działalności.“ Reskrypt kończy się łaskawemi słowami podziękowania i zawiadomieniem o nadaniu ministrowi orderu św. Andrzeja.

W reskrypcie do prezesa komitetu ministrów Bungego podniesiono jego znajomość stosunków, poczucie sprawiedliwości i wierność dla rodziny carskiej, a w reskrypcie do kuratora prowincyj nadbałtyckich Ławrowskiego (b. rektora Uniwersytetu warszawskiego)położono nacisk na jego niezmordowaną działalność na polu rozwoju i wykształcenia rossyjskiego na kresach.

Car nadał dalej ministrowi sprawiedliwości Murawiewowi order Włodzimierza drugiej klasy, sekretarzowi stanu Grotowi order Andrzeja, a towarzyszowi ministra skarbu Iwasczenkowowi godność senatora.

Wyjazd Crispiego z Neapolu wieczorem w d. 12 b. m. — jak z Rzymu donoszą — był wielką manifestacyą na cześć włoskiego premiera. Trzy tysiące robotników z bengalskiemi pochodniami i muzyką zgromadziło się na dworcu; również byli obecni wszyscy reprezentanci władz, senatorowie i posłowie z Neapolu. Gdy Crispi wszedł do wagonu, żegnała go publiczność hucznymi okrzykami.

W paryskiej Radzie miejskiej zdarzył się sensacyjny wypadek. Socyaliści wystąpili z wnioskiem, ażeby projekt, dotyczący kolei miejskiej, poddać pod referendum ludności miejskiej. Pomimo protestu prefekta Sekwany, który zwrócił uwagę, że uchwała taka sprzeciwiałaby się ustawom, Rada miejska przyjęła wniosek socyalistów 33 głosami przeciw 31. Wywołało to niemałą sensacyę w Radzie i posiedzenie zostało śród powszechnej wrzawy zamknięte.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 stycznia. Najjaś. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 12 b. m. raczył zamianować dożywotnimi członkami Izby panów: podkomorzego Karola hr. Aichelburga: radcę Dworu, profesora Uniwersytetu wiedeńskiego Alberta; Pana Ministra spraw wewnętrznych, mark. Bacquehema; podkomorzego Franciszka hr. Clam-Gallas; dr. Jana Czaykowskiego; radcę Dworu, profesora Uniwersytetu wiedeńskiego Karola Czyhlarza; posła na Sejm krajowy Jana bar. Dobrzeńsky'ego; prezydenta wyższego sądu krajowego w Bernie Jana Edelmana; Marszałka krajowego w Karyntyi Erweina; generała-majora, dziekana wielkiej kapituły zakonu niemieckiego Ferdynanda de Fin; byłego ministra bar. Gautscha; prezydenta wyższego sądu krajowego w Gracu Jana hr. Gleispach; adwokata w Wiedniu, zastępcę członka Trybunału państwowego Antoniego Hasslwantera; posła na Sejm krajowy Wojciecha hr. Kottulińsky'ego; drugiego prezydenta Trybunału administracyjnego Karola br. Lemayera; prezydenta lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej dr. Zdzisława Marchwickiego; adwokata w Wiedniu, Aloizego Millanicha; prezydenta Towarzystwa rolniczego w Krakowie, właściciela dóbr Franciszka hr. Mycielskiego; posła do Rady państwa Ludwika br. Oppenheimera; radcę Dworu w Najwyższym Trybunale kasacyjnym Alfreda barona Prandau-Hilleprandа; posła na Sejm krajowy i do Rady państwa Jana hr. Stadnickiego; radcę Dworu, prof. Uniwersytetu wiedeńskiego Hermana br. Wiederhofera; austro-węgierskiego ambasadora w Paryżu hr. Trostburg-Wolkensteina.

(Dr. Jan Czaykowski, właściciel dóbr, adwokat krajowy i prezes lwowskiej Izby adwokackiej, znakomity prawnik i znany parlamentarzysta, kawaler ordern żelaznej korony III. kl. Przed laty brał żywy udział w życiu parlamentarnem, posłował do Rady państwa, był wiceprezydentem Izby deputowanych, wiceprezesem Koła polskiego. Zarówno w Sejmie, jak i w Izbie deputowanych Rady państwa pracował w komisyach prawniczych, gdzie dał się poznać jako znakomity kodyfikator. Położył także wielkie zasługi około gal. Kasy Oszczędności, której jest wiceprezesem. Jest również znanym mecenasem sztuki a od szeregu lat prezesem tut. konserwatoryum muzyki.

Dr. Zdzisław Marchwicki, jest posłem na Sejm krajowy, wiceprezydentem miasta Lwowa, prezesem Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie i dyrektorem gal. Banku kredytowego. Działalność dr. Z. Marchwickiego, pełna patryotycznej gorliwości i niezmordowanej energii, zbyt jest znaną całemu krajowi, ażeby trzeba ją było dzisiaj przypominać. Zasługi dr. Marchwickiego, położone około zeszłorocznej powszechnej Wystawy krajowej, której był dyrektorem, tkwią żywo we wdzięcznej pamięci naszego społeczeństwa.

Hr. Franciszek Mycielski, wzorowy rolnik i obywatel, posłował przez kilkanaście lat do Sejmu krajowego, gdzie był bardzo pracowitym i gorliwym członkiem komisyj, zajmujących się gospodarstwem krajowem. Był w Sejmie autorem wniosku o utworzeniu studyum rolniczego na Uniwersytecie krakowskim. — Brat zmarłych Feliksa i Józefa Mycielskich, a żyjącego Michała i pani Lisickiej, ożenił się z hr. Waleryą Tarnowską, siostrą b. Marszałka krajowego ś. p. hr. Jana Tarnowskiego, oraz Prezesa Akademii Umiejętności hr. Stanisława Tarnowskiego. Po ożenieniu się gospodarował przez pewien czas na ojczystym majątku w W. Ks. Poznańskiem, następnie jednak przeniósł się do Galicyi, gdzie zakupił majątek Wiśniowa. — Redaktor *Przeglądu Polskiego*, Jerzy hr. Mycielski, jest synem nowego członka Izby panów. — Po śmierci ś. p. Jana hr. Tarnowskiego, krakowskie Towarzystwo rolnicze wybrało hr. Fr. Mycielskiego swym Prezesem.

Jan hr. Stadnicki, właściciel dóbr ziemskich w powiecie brzeskim, ur. 19 stycznia 1843, reprezentuje w Sejmie okręg gmin wiejskich powiatu brzeskiego, a w Izbie posłów Rady państwa od 9 marca r. 1891 wielką posiadłość ziemską z okręgu rzeszowskiego. Hr. Stadnicki zarówno w Sejmie, jak też w Radzie państwa, jest przedstawicielem konserwatywnego kierunku w polityce. Doskonale obznajomiony ze stosunkami ekonomicznymi naszego kraju i głęboko w tym kierunku wykształcony, był w ostatnich latach w Sejmie i w Izbie posłów współpracownikiem wszystkich spraw, które miały dla kraju doniosłość ekonomiczną lub finansową. Jest także prezesem centralnego Banku kredytowego (*Central-Bodencreditbank*) w Wiedniu i członkiem Rady zawiadowczej Laenderbanku. *Przyp. Red.*).

Parenzo, 15 stycznia. W Sejmie tutejszym przyjęto jednogłośnie wśród burzliwych oklasków Izby i galeryi wniosek włoskich deputowanych o wykluczenie języka słoweńskiego w rozprawach sejmowych, oraz o cofnięcie przez Rząd nakazu co do umieszczenia napisów na gmachach rządowych w Istryi w dwóch językach krajowych, a to pomimo energicznej opozycyi przedstawiciela rządowego, który następnie ogłosił, że z Najwyższego polecenia Sejm zostaje zamknięty. Posłowie opuszczając salę wznosili okrzyki na cześć Najj. Pana.

Bregencya, 15 stycznia. Sejm przedarulański zagajony został wczoraj przemówieniem marszałka oraz entuzyastycznymi okrzykami na cześć Najj. Pana. Marszałek krajowy zapowiedział wniesienie przedłożenia w tprawie godnego obchodu jubileuszu rządów Najj. Pana.

Budapeszt, 15 stycznia. *Budap. Corr.* zapewnia, że dep. Szlavy oświadczył gotowość przyjęcia prezydentury Izby poselskiej. Nowi ministrowie złożą we środę przysięgę a w sobotę przedstawią się obu Izbom Sejmu węgierskiego.

Berlin, 15 stycznia. (*Telegr. prywat.*) Cesarz Wilhelm darował hr. Szuwałowi po uczcie pułku im. ces. Aleksandra *etui* na cygara z monogramem cesarskim w złocie, przyczem powiedział: „Przyjmij to odemnie nie jako od cesarza, ale jako od przyjaciela“.

Marsylia, 15 stycznia Najj. Pani przybyła tu wczoraj.

Paryż, 15 stycznia. W Izbie deputowanych wniósł Millerand interpelacyę w sprawie dymisyi ministra robót publicznych Barthou i zażądał, ażeby dla sprawy gwarancyi ze strony państwa procentów, opłacanych przez koleje, wyznaczono ankietę.

Raynal i Dupuy zgodzili się na wyznaczenie ankiety — poczem wniosek ten uchwalono 253 głosami przeciw 225

Następnie odbyło się głosowanie nad porządkiem dziennym dep. Pourquerry, wzywającym rząd do uszanowania ustaw państwowych. Porządek ten, przeciw któremu wystąpił przzes gabinetu Dupuy odrzucono 264 głosami przeciw 246 gł.

Z kolei głosowano nad porządkiem dziennym p. Trelaut'a, orzekającym, że Izba szanuje zasadę podziału władzy, przestrzeganą przez rząd. Prezes gabinetu Dupuy przyjął ten porządek dzienny, Izba jednak pierwszeństwo, jakiego domagał się dla niego rząd, odrzuciła 263 głosami przeciw 241.

Na to ministrowie opuścili salę posiedzeń i udali się do pałacu Elizejskiego, gdzie wręczyli dymisye swe prezydentowi rzeczypospolitej. Casimir-Périer przyjął dymisyę.— Izba deputowanych przyjęła następnie jednogłośnie porządek dzienny, oświadczający się za uszanowaniem ustaw państwowych. Gdy ministrowie po głosowaniu, które sprowadziło upadek gabinetu, opuszczali salę posiedzeń, skrajna lewica biła oklaski.

Jako następcę p. Dupuy wymieniają Leona Bourgeois. Ogólnie sądzą, że nowy gabinet złożony będzie z żywiołów t. zw. postępowych (grupa progresistów) i radykalnych.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9 40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12 36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 stycznia 1895.

Hotel Europejski.

PP. Józef Krzysztofowicz ze Smońcowiec, Teodor Hulimka z Chłopiatyna, Zenon Surzycki z Wietrznego, Oswald Obogi i Karol Banhegyi z Wiednia

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 15 stycznia 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	297	—	300	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	452	—	462	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	20	101	90
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	50	98	20
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	20	97	90
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	70	97	40
„ „ „ 4% koronowej .	97	20	97	90
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	79	5	89
Napoleondor	9	81	9	9[illegible]
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	30—	1	34—
„ „ papierowy . . .	1	32.80	1	34—
100 marek niemieckich . . .	60	60	61	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 stycznia 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.80	101. -
luty-sierpień	100.85	101.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.85	101.05
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	149.50	150.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	157.70	158.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	163.25	164.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	19[illegible].—	199.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	198.—	199.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	161.75	162 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.45	125.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	100.20	100.40
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.25	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	187.—	188.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	414.75	415 25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	830.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	287.20	288.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1049.—	1053.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	557.—	561.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3480.—	3500.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I· po 200 zł. a. w.	299.—	299.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202 69	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.50	125.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.90	99.70
„ „ „ „ „ 3 pr.	116.60	117.10
„ „ „ „3 pr. em. 1889	117.75	118.50
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.23	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	100.85	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.[illegible]0
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101 40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.15	101.15
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	102.25	102.50
Kol· gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	91.95	92.95
z r. 1884 . .	98.50	99.50
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.65
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.50	144.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	197.50	198.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	149.—	150.25
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.40	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26.—	26.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.75	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.20	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	—.—	12.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	23.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.50	71.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	—.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł, aw.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	149.—	151.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.—	124.35
Paryż	49.27.5	49.32.5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.83.—	5.85.—
„ pełnej wagi	5.81.—	5.83.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.85.5	9.86.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6873 (234 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 lutego 1895 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 62 według whl. 1521 ks. gr. gm. Gródek przedtem Michała Porada, obecnie Michała i Maryi z Poradów Martyn własnej, na rzecz Mendla Mandel pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 860 zł.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Ozarkiewicza z Gródka.

Gródek, dnia 10 września 1894.

L. 10461 (238 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 6 lutego 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 6 marca 1895 i poniżej takowej przymusowa sprzedaż realności a to połowy whl. 1204 i całego whl. 1250 gm. kat. Tyśmienica do Dmytra Kryweńczuka własnych, protokołem z dnia 9 maja 1893 l. 5213 oszacowanej na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy pto 155 zł.

Cena wywołania 335 zł.

Wadyum 33 zł. 50 ct

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 2 listopada 1894.

L. 14502 (233 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie w kwocie 108 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności whl. 122 ks. gr. gm. kat. Słobudka Dżuryńska objętej, dłużnika Wawra Kaszczyszyn, względnie tegoż masy leżącej własnej, dnia 10 stycznia 1895 za lub powyżej ceny wywołania, dnia 21 lutego 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadania się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 12 grudnia 1893 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cortków, dnia 20 września 1894.

L. 26812 (239 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mieczysława Dankszy. Aleksandry Błażejowskiej i Rozali Turobińskiej sumy 6000 zł. w. a. pn. licytacya realności masy spadkowej śp. Eweliny Danksza własnej whl. 3 gm. kat. Sygniówka objętej na dzień 18 lutego 1895 i na dzień 18 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano, w biurze 4.

Cena wywołania 18861 zł.

Wadyum 1886 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, jednakowoż nie poniżej kwoty 6287 zł.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ad. dr. Kwiatkowski.

Lwów, 31 grudnia 1894.

L. 9158 (235 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Natana Einzigera wł tut. przymusowa sprzedaż posiadłości lwh 98 gm. kat Łukowica objętej. dłużnika Abrahama Leiblera własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca i 8 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Młodzik.

Wadyum wynosi 138 zł. 15 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 15 grudnia 1894.

L. 9991 (258 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 43 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 21 stycznia 1895 i 22 lutego 1895 zawsze o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż realności whl. 213 w Premiłowie, Michała Jarysza własnej.

Cena wywołania wynosi 713 zł. wa.

Wadyum 71 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kopyczyńce, 5 października 1894.

L. 11649 (262 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że przymusowa publiczna sprzedaż realności w jednej czwartej części w Majdanie górnym wykazem hip. 41 objęta, dłużnika Fedora Dobrotowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Berla Knolla 14 zł. 21 ct. z pn. w dniach 30 stycznia i 20 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano się odbędzie.

Nadwórna, 15 października 1894.

L. 11618 (260 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 31 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 135 według wyk. hip. 495 i 496 gminy katastr. Łopatyn, Karola Muszyńskiego a względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Salamona Wassera pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 3165 zł. 60 ct.

Wadyum 316 zł. 56 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora Leona Holzera c. k. not. w Łopatynie.

Łopatyn, 31 grudnia 1894.

L. 7667 (267 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu, ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Drewniak z Tresnej pko Pawłowi Drewniakowi, niewiadomemu z miejsca pobytu do rąk kuratora adw. dra Władysława Raschke w Żywcu pto 20 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Pawła Drewniaka syna Józefa własnością będących w Czernichowie położonych mianowicie:

a) 4 48 części posiadłości lwh. 214
b) 2/12 „ „ „ 215
c) 1/2 „ „ „ 225 ks.

gruntowej gminy katastralnej Czernichów na dzień 6 lutego 1895 i na dzień 6 marca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 10 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 94 zł. 91 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Równocześnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Pawła Drewniaka, iż kuratorem dla niego ustanowiono adw. dra Władysława Raschke w Żywcu, i wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika w tut. c. k. sądzie ustanowił, inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisywaćby musiał.

Żywiec, 2 października 1894.

L. 17366 (232 2—3)

C. k. Sąd pow. m.-del. w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Michała Jachimowicza o zapłatę 22 rat po 12 zł. i kwoty 12 zł. 16 ct. podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 26 lutego 1895 i 2 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biórze 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 69 w Kniażem położonej, whl. 227 objętej pod następującymi warunkami.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oceniania przejrzane być mogą w registraturze.

Kuratorem niewiadomych zastawnych wierzycieli ustanowiono Longina Rożankowskiego adw. kraj. w Złoczowie.

Złoczów, dnia 26 listopada 1894.

L. 22912 (248 2—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, ze na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności m. Tarnowa w sumach 4304 zł. 64 ct., 1958 zł. 30 ct., 3464 zł. 2 ct. i 4000 zł. w. a. z nal. dod. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 447 ks. Tarnów objętej do Registry Reibscheid, Sabiny Brenner, dr. Salomona Kohanego, dr. Abrahama Kohanego i mał. Jakóba Kohanego po 1/5 części należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 22 lutego 1895 i 22 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 29882 złr. 30 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nsstąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2990 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 139 (204 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Załużu wedle whl. 216 tejże gm. dłużnika Salamona Dryera własnej, na zaspokojenie wierzytelności gm. miasta Rohatyna w kwocie 318 zł. 54 ct. dnia 6 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 560 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 56 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 4 stycznia 1895

L. 3468 (20 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu w kwocie 40 zł. z przyn w dniu 26 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 49 w Bukowcu Sebastyana Gornisiewicza własnej.

Cena wywołania wynosi 1153 zł.

Wadyum 116 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 20 października 1894.

L. 16418 (237 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 66 w Putiatyńcach wedle whl. 581 tejże gm. dłużnika Antoniego Łatackiego w całości i wedle whl. 683 ks. gr. gm. Putiatyńce tegoż dłużnika Antoniego Łatackiego w połowie własnej na zaspokojenie wierzytelności Majera Breitbarta w kwocie 71 zł. dnia 13 marca 1895 i dnia 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 279 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 27 zł. 90 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, 20 grudnia 1894.

L. 7308 (253 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Julii Kriegseisenowej od Markusa Schönbacha i Szymona Schönbacha sumy 3.000 zł. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 72 w Sanoku położonej, wyk. hip. l. 192 księgi gruntowej gminy Sanok objętej, według poz. 5 karty B. tego wykazu własność dłużników Markusa Schönbacha i Szymona Schönbacha stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 7 lutego 1895, drugi na dzień 7 marca 1895 zawsze w sądzie o godz 10 przed południem w biórze nr. 25.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 4700 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 470 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się adw. dr. Flakowicza z substytucyą adw. dr. Bendla w Sanoku.

Sanok, dnia 11 grudnia 1894.

L. 4540 (264 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 69 zł. 70 ct. wa. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya a) realności wykazem hipotecznym l. 132 ks. gr. gminy kat. Rozwadów objętej i realności objętej wykazem hipot. 259 ks. gr. gm. kat. Rozwadów Jana Szymonika własnych.

Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 132 w ilości 1027 zł., odnośnie do realności lwh. 259 w ilości 178 zł.

Wadyum odnośnie do realności lwh. 132 w ilości 102 zł., odnośnie do realności lwh. 259 w ilości 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć, kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 grudnia 1894.

L. 177 (290 2—2)

Opróżniona hurtowna sprzedaż tytoniu Nro 1 we Lwowie będzie nadaną w drodze publicznej konkurencyi za pomocą wniesienia pisemnych ofert. Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniać jednak będzie przedewszystkiem tego, który podaje najkorzystniejsze dla skarbu warunki i uznanym zostanie za zdolnego do prowadzenia tego przedsiębiorstwa.

Połączona jest z nią także drobna sprzedaż znaczków stemplowych od 20 zł. na dół.

To miejsce sprzedaży ma pobierać potrzebne materyały, a mianowicie tytoń i znaczki stemplowe z c. k. głównego magazynu sprzedaży tytoniu i stempli we Lwowie.

Komisyonarzowi przysłuża prawo własnej a la minuta sprzedaży, jednakże tylko w lokalu sprzedaży hurtownej.

Ubiegający się o tę hurtowną sprzedaż tytoniu powinni złożyć jako wadyum kwotę 200 zł. tymczasowo w c. k. gł. Urzędzie cłowym we Lwowie i przyłączyć dotyczący kwit do opieczętowanej i należycie ostemplowanej oferty, która najpóźniej aż włącznie do dnia 16 stycznia 1895 do godziny 12 w południe z napisem; „Oferta dla uzyskania hurtownej sprzedaży tytoniu Nro 1 we Lwowie“ do ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie ma być podana.

Oferta ta ma być zaopatrzona w dokumenta udowadniające:

a) złożone wadyum, następnie
b) osiągnioną pełnoletność i
c) świadectwo moralności i majątku od władzy miejscowej, stwierdzające zarazem obecne i dawniejsze zatrudnienie oferenta, tudzież jego zachowanie się w ogole i jego prawość, jakoteż dobry stan majątkowy.

Wiadomość o obowiązkach, połączonych ze sprzedażą tytoniu i znaczków stemplowych w ogóle może nabyć ubiegający się w każdej powiatowej Dyrekcyi skarbu; wykaz przychodów i bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 2 stycznia 1895.

L. 8298 (256 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Hrycia, Dmytra i Zofii Grobelnych w kwocie 700 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 13 lutego 1895 i dnia 13 marca 1895 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Piotra Paprockiego własnej wyk. hip. 381 gm. kat. Drohomirczany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 2420 zł. a. w. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 242 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Her an Falk.

Stanisławów, 26 października 1894.

L. 8520 (312 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwocie trzech sum po 120 zł. z pn. jawny przymusowy przetarg realności pod lk. 130/II w Trembowli położonej whl. 654 ks. gr. gm. kat. Trembowla objętej, dłużników Cyryla i Maryi Elektorowiczów własnej na dnia 28 stycznia 1895 i 4 marca 1895 zawsze o 11 godz. rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy drugim zaś i za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 6000 zł., a wadyum 600 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia przynależności i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. not. Karol Berchard w Trembowli.

Trembowla, 24 września 1894.

L. 9986 (269 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Józefowi Kani pto 250 zł. aw. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 1/4 części posiadłości objętej lwh. 70 i połowy posiadłości lwh. 385 ks. gr. gm. Zabłocie dotąd Józefa Kani własnych, jak niemniej posiadłości poprzód Józefa Kani własnych a obecnie własnością Jana Sanetry będącej 1/4 części posiadłości lwh. 599 Jana Sanetry syna Wojciecha i Bronisławy z Kuciarów Sanetrowej własnością będących, 2/8 części posiadłości lwh. 606 i Francisaki Rakoczy własnością będącej, 1/4 części posiadłości lwh. 610 ks. gr. gm. Zabłocie na dzień 13 lutego 1895 i na dzień 13 marca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 44 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 433 zł. $7^1/_2$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, 15 listopada 1894.

L. 14200 (305 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 15 stycznia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 lutego 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 33 w Temeszowie według whl. 114 Jana Milczanowskiego własnej na rzecz Józefa Milczanowskiego pto 46 zł. z pn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa.

Brzozów, 5 listopada 1894.

L. 6230 (266 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Amelii Lichtman w kwocie 200 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya a] realności objętej whl. 142 ks. gr. gm. kat. Rozwadów, b] realności objętej whl. 165 ks. gr. gm. kat. Rozwadów, Rozalii Smolinskiej własnych.

Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 142 ad a] w ilości 1170 zł., odnośnie do realności lwh. 165 ad b] w ilości 270 zł., wadyum odnośnie do realności lwh. 142 w ilości 117, odnośnie do realności lwh. 165 w ilości 27 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 grudnia 1894.

L. 23835 (278 1—3)

C. k. Sąd obwodowy niniejszem ogłasza, że z powodu niedotrzymania przez nabywcę Janusza Rypuszyńskiego, warunków licytacyjnych uchwałą tus z dnia 27 kwietnia 1893 l. 7424 ustanowionych, dozwala na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacyi przedtem do Anny Bączal należącej połowy realności whl. 309 ks. gr. gm kat Strusina objętej pod warunkami w nr. 112, 113 i 114 „Gazety Lwowskiej z r. 1893 ogłoszonych, która odbędzie się w sądzie tut. dnia 18 lutego 1895 o godz. 10 rano.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1894.

L. 9168 (285 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 26 rat po 6 zł. z przynależytościami odbędzie się w tym sądzie dnia 22 lutego 1895 i dnia 22 marca 1895 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w mieście Kolbuszowa położonych, objętych a] lwh. 454 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Józefa Koczonia i Maryanny z Ozimków Koczoniowej własnej, b) lwh. 455 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Józefa Koczonia własnej i c) lwh. 559 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, Jakóba Łukasiewicza własnej.

Cena wywołania realności ad a] w kwocie 50 zł., ad b] 60 zł. $32^1/_2$ ct. a ad c] 59 zł. $57^1/_2$ ct. w. a.

Wadyum ad a] 5 zł. a ad b] i, c] po 6 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze t-go sądu.

Kolbuszowa, 15 grudnia 1894.

L. 17921 (303 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 79 zł. 53 ct. z pn. odbędzie dnia 11 lutego i 11 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 18 w Mesznej położonej dłużników Jana i Anny Tarnawów własnej.

Cena wywołania 1580 zł.

Wadyum 158 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Cieszyński.

Biała, dnia 5 grudnia 1894.

L. 11759 (309 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tarnowicy leśnej wykazem hip. 113 objęta dłużnej masy spadkowej nieobjętej Ilka Sikacza własną na zaspokojenie pretensyi Mendla Willmana w kwocie 34 zł. z pn. w dniach 6 lutego 1895 i 13 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano się odbędzie.

Cena wywołania 135 zł.

Wadyum 13 zł. 50 ct.

Nadwórna, 20 października 1894.

L. 10730 (284 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Gelbergerowej w kwocie 225 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7 lutego i 14 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności nk. 58 wykazem hipotecznym nr. 58 Krzeczów, objętej Józefa Kaciałka własnej.

Cena wywołania 3840 zł.

Wadyum 384 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 14 października 1894.

L. 5788 (265 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 40 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 13 lutego i 13 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya połowy realności wykazem hipotecznym l. 65 ks. gr. gm kat. Skowierzyn objętej, Adama Pietryny i Maryanny Grudniów własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Ludwika Miąsika z Rozwadowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 18 grudnia 1894.

Konkursa.

L. 48 (243 3—3)

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. a. w. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężniczki Gizeli“, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 stycznia b. r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1. po obojgu rodzicach, lub tylko po ojcu osierocone,
2. przynależne do gminy miasta Lwowa,
3. wieku niemniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24,
4. ubogie,
5. dobrego zachowania się i,
6. które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania, opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu, gdyż podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Ubóstwo i dobre zachowanie się, jakoteż stosunki, uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 3 stycznia 1895.

(240 3—3)

Zwierzchność gminna miasta Tyśmienicy rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego i oglądacza bydła z płacą roczną 350 zł. w. a.

Termin do wniesienia podań po dzień 15 lutego 1895. O posadę tę mogą się ubiegać tylko panowie lekarze wszech nauk lekarskich.

L. 38 (277 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnopolu rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad na uczycielskich:

1) Posada nauczyciela religii rz. kat. przy szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu z płacą roczną 800 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

2) Posada nauczyciela młodszego przy 6-klasowej szkole męskiej w Tarnopolu z płacą 420 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3) Posada nauczyciela starszego przy 3-klasowej szkole męskiej w Tarnopolu z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, tudzież przy tej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 420 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

Od kandydatów ubiegających się o posadę nauczycieli pod 2 i 3 wymaga się egzaminu kwalifikacyjnego do szkół wydziałowych.

Na posady samoistnych nauczycieli przy 1-klasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Czerniechowie, Czartoryi, Czernielowie ruskim, Grabowcu, Domamoryczu, Hladkach, Horodyszczu, Iwaczowie dolnym, Iwaczowie górnym, Kipiaczce, Kurnikach, Ludwikówce, Łuczce, Nosowcach, Smolance, Worobijówce, Zaściance, Zahajkach i Proniatynie (dodatek miejscowy 50 zł.)

W szkołach pod 1, 2 i 3 tudzież w Łuczce i Zahajkach jest język wykładowy polski, we wszystkich innych konkursem objętych język wykładowy ruski.

Termin wnoszenia podań do 24 lutego 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnopol, dnia 8 stycznia 1895.

L. 37 (251 2—3)

Przy Magistracie w Przeworsku opróżnioną została posada kasyera o rocznej płacy 500 zł.

Kaucya wymaganą jest w wysokości 1000 zł.

Kandydaci winni się wykazać:

1. że nie przekroczyli 40 roku życia,
2. świadectwem zdrowia,
3. świadectwem odbytego egzaminu z rachunkowości i kasowości,
4. świadectwem dotychczasowego zatrudnienia.

Podania wnosić można w terminie 14 dniowym od dnia ostatniego ogłoszenia.

Posada ta na rok nadaną zostanie prowizorycznie, po upływie roku nastąpić może stabilizacya.

Przeworsk, 9 stycznia 1895.

Burmistrz.

L. 123 (295 1—3)

Magistrat miasta Kołomyi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Inspektora policyi.

Z posadą tą połączona jest płaca stała rocznych 600 zł. z 20% dodatkiem aktywalnym.

Posadę tę nadaje się na rok pierwszy prowizorycznie, a stabilizacya nastąpić może za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej nienagannej służbie.

W razie stabilizacyi ma zamianowany kandydat prawo do emerytury i do dwóch pięcioleci po 100 zł.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniami Wysok. Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nro 67 dz. u. kr. i z dnia 28 lutego 1893 Nro 24 dz. u. kr., tudzież dowód nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają do tutej. Magistratu najdalej do końca lutego 1895 dołączyć należy:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo z odbytych nauk,
3. świadectwo moralności i dowód czem się zajmował i zajmuje,
4. świadectwo zdrowia,
5. dowód wymaganej kwalifikacyi
6. dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie i języka niemieckiego.

Kołomyja, dnia 9 stycznia 1895.

L. 97 (294 1—3)

W stanie niższych sług przy c. k. zarządach salinarnych w Galicyi i na Bukowinie jest do obsadzenia posada c. k. dozorcy szybu w II kl. 3 stopniu płacy t. j. z płacą roczną 450 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc., względnie posada c. k. sztajgra w III kl. 3 stopniu płacy t. j. z płacą roczną 350 zł. i 25 prc. dodatkiem aktywalnym, oraz z obydwoma systemizowany deputat soli i 48 q. rocznie węgla kopalnego za połowę ceny zakładowej.

Ubiegający się o posadę dozorcy szybu mają wnieść najdalej do 10 lutego 1895 podania z udowodnieniem dokładnej znajomości tutejszej kopalni i manipulacyi kopalnianej, jakoteż dokładnej znajomości języka polskiego i zupełnego zdrowia przy załączeniu świadectwa ukończonej szkoły górniczej, w przepisanej drodze do podpisanego c. k. zarządu salinarnego, zaś o posadę sztajgra mają wnieść podania w drodze swego przełożonego zarządu należycie udokumentowane i zaopatrzone w świadectwo z ukończonej szkoły górniczej również najdalej do 10 lutego 1895 do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego.

Do posady dozorcy szybu mają pierwszeństwo kompetenci wojskowi, posiadający wymienione warunki uzdolnienia.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, d. 10 stycznia 1895.

Księgi gruntowe.

L. 17731 (230 1—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych wykazów hipotecznych, uzupełniających księgi gruntowe w gminach katastralnych Przybysławice, w okręgu Sądu powiatowego w Radłowie, i Sól w okręgu sądu powiatowego w Milówce położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za uzupełniające księgi gruntowe wykazy hipoteczne poczynając od dnia 15 grudnia 1894 co do Przybysławic, a od 15 stycznia 1895 co do Soli uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w odnośnych Sądach powiatowych, jak również, od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości tymi wykazami objętej, jedynie przez wpisanie do tychże może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów hipotecznyc.,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do ich części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się co do gminy Przybysławic do Sądu powiatowego w Radłowie, zaś co do gminy Sól w sądzie powiatowym w Milówce najdalej do dnia 31 grudnia 1895, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, kóre prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające, prawo było już zapisane w dawniejsze wykazy hipoteczne w miejsce których nowe wykazy wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, d. 31 grudnia 1894.

Upadłości.

L. 12812 (286 1—3)

Do uznania płynności i stopnia pierwszeństwa zgłoszonej, po terminie pretensyi Jeneralnej reprezentacyi uprz. Austryackiego Feniksa we Wiedniu, lwowskiej do masy konkurs. Mojżesza Schumera, wyznacza komisarz konkursowy termin w c. k. Sądzie pow. w Kamionce strum. na dzień 7 lutego 1895 o godz. 10 przed południem.

Kamionka str, dnia 28 grudnia 1894.

Kuratele.

L. 7505 (236)

Iwan Burko z Butyn za marnotrawcę został uznany.

Kuratorem mianowany Maksym Mykietyta z Butyn

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, d. 10 października 1894.

L. 8019 (263 1—3)

Katarzyna Geruła z Chocimierza uznaną została za umysłowo chorą, kuratorem tejże jest Konrad Geruła.

Obertyn, d. 9 października 1894.

L. 7781 (288 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli czyni wiadomo, że Iwan Litwin z Koniowa został za umysłowo chorego uznanym tudzież, iż dla niego kurator w osobie Fedka Woterka ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, dnia 2 listopada 1894

L. 123 (279 1—3)

Józef Kozioł z Samocic uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Wojciech Bryła z Samocic.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 8 stycznia 1895.

L. 11688 (261 1—3)

Seń Piłat z Wróblowic uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Fed' Onyszków z Wróblowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 27 grudnia 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 59023 [112 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Mikoła Łupickiego de pr. 26 października 1894 l. 54153 o amortyzacyę książeczki gal. kasy oszczędn. Nr. 50258, wzywa posiadacza książeczki gal. kasy oszczędn. we Lwowie Nr. 50258 na imię „Marya Sawczyńska“ z pierwotną wkładką wniesioną dnia 7 czerwca 1892 w kwocie 20 zł. której stan z dniem 1 lipca 1894 wynosił 32 zł. 45 ct., ażeby w przeciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu takową tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie powyższego czasu książecka ta na powtórną prośbę Mikołaja Łupickiego za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 15 grudnia 1894.

L. 20396 (64 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Chaima Rosenkranza przeciw Iwanowi Drohomireckiemu o 100 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Iwana Drohomireckiego adwokata Dr. Daniłowicza kuratorem z substytucyą adw. Dra Dudykiewicza i doręczył kuratorowi adw. Dr. Daniłowiczowi nakaz zapłaty z 27 października 1894 l. 17955 dla Iwana Drohomireckiego przeznaczony.

Kołomyja, 3 grudnia 1894.

L. 3816 (241 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Kwaśniaka, że w sporze drobiazgowym Lazara Müllera przeciw niemu o 15 zł. 20 ct. z pn. kuratorem dla niego zamianował p. Karola Rampelta ck. notaryusza w Sokołowie i do rozprawy ustnej termin na dzień 5 lutego 1895 godzinę 9 rano wyznaczył.

Sokołów, dnia 16 czerwca 1894.

L. 61665 [212 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby Asriela Tigera de praes. 5 listopada 1894 l. 56095, wzywa posiadacza listu depozytowego c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 517/3 A z daty 5 marca 1894 wystawionego na nazwisko Asriela Tigera i Anny Reiss a opiewającego na złożone do depozytu tegoż Banku 700 zł. w 3½% asygnatach kasowych tegoż Banku z odsetkami bieżącymi od 5 marca 1894, aby takowy w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po beskutecznym upływie tego terminu, list ten na żądanie Asriela Tiegera za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

We Lwowie, 22 grudnia 1894.

L. 9631 (280 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Włodka, iż celem doręczenia mu tutejszej uchwały tabularnej z dnia 19 sierpnia 1894 l. 6310, którą dozwolono mu wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Ewy Gruber w kwocie 200 zł. z pn. w stanie biernym realności l. h. 52 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej Wojciecha Włodka własnej, ustanowiony został kuratorem Marek Kamykowski i temuż powyższa uchwała została doręczona.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 7171 (134 2—3)

Zawiadamia się nieobecnego Antoniego Lesikiewicza, że przeciw niemu na skutek podania Mojżesza Wolfa dozwolono dla zaspokojenia pretensyi w kwocie 26 zł 70 ct. wpisu egzekucyjnego prawa zastawu na realności lwh. 415 w Kołaczycach oraz sekwestracyi dochodów tejże i że kuratorem dla niego adw. dr. Chwaliboga z Jasła ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.

Jasło, dnia 11 sierpnia 1894.

L. 101 (254 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w r. 1895 przy ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbeeka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 25 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 10 stycznia 1895.

L. 35633 (255 2—3)

C. k. Sąd powiatowy delegow. miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Mehla z Krakowa, że Samuel Molkner wniósł przeciw niemu na dniu 8 sierpnia 1894 do l. 35633 pozew do postępowania dekretem nadworn. z 7 maja 1839 l. 358 Z. u. s. unormowanego o zapłatę sumy 300 złr., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 15 lutego 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono, a który ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Bermanowi z substytucyą adw. dr. Adera doręczono.

Wzywa się tedy pozwanego Leona Mehla, by ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Kraków, 2 października 1894.

L. 12475 (141 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że w sporze sumarycznym Zakładu kredyt. włość. przeciw Michałowi Danylukowi i tow. pto 18 rat po 12 zł. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Michała Danyluka, Szulima Feuera, Mendla Horowitza i Szymona Gittera ustanowiono kuratorem adw. dr. Okuniewskiego i temuż doręczono uchwałę z dnia 24 października 1892 l. 14696 dla nich przeznaczoną.

Zarazem wzywa się pozwanych, aby kuratorowi potrzebne wskazówki udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 1 września 1894.

L. 8822 (203 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława i Michała Kulów, iż rezolucya tutejszosądowa z 10 czerwca 1894 l. 2801 na skutek podania Andrzeja Bednarza o wpis prawa własności do 2/9 części realności lwh. 106 i 2/18 części realności lwh. 105 i 199 Łęki dolne, ustanowionemu dla nich kuratorowi Drowi Tadeuszowi Fiderkiewiczowi adwokatowi z Pilzna doręczoną zostaje.

Pilzno, dnia 25 listopada 1894.

L. 13251 (158 2—3)

Niniejszem się ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Aronowi Gangowi, Aronowi Herschowi Schulmann i Ryfce Gang o 168 zł. dr. Maurycy Roth adwokat kuratorem dla Arona Ganga ustanowiony i jemu te uchwały odnośne doręcza się.

Nieobecnego Arona Ganga wzywa się, by temuż środki obrony swej podał, lub też oznajmił sądowi innego swego zastępcę, inaczej skutki tego zaniedbania sobie musi przypisać.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, 27 listopada 1894.

L. 47256]175 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tadeusza Ajdukiewicza, że przeciw niemu wniósł Szymon Bauminger pozew de pr. 27 grudnia 1894 l. 47256 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 886 zł. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1894 l. 47256 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Schwarzowi ze substytucyą adw. dr. Bobilewicza w Krakowie i poleca Tadeuszowi Adjukiewiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, d. 29 grudnia 1894.

L. 20834]176 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Beilę Grünspann, o której miejscu pobytu brak wiadomości, że na prośbę Mosesa Sonnenscheina przeciw niej nakaz zapłaty sumy wekslowej 30 zł. z pn. pod dniem 15 grudnia 1894 l. 20834 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Landesbergowi doręczono.

Wzywa się zatem Beilę Grünspann w nieznanem nam miejscu pozostającą, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podała albo sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, d. 15 grudnia 1894.

L. 25155 [231 2—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaka Silbera, że na prośbę Salamona Zweiflera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dra Liebesmanna z wezwaniem, aby w należytym czasie udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutkiprawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 22 grudnia 1894.

L. 337 (249 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Józefa Hillera o 150 zł. wa. z pn. dla niewiadomej z pobytu pozwanej Ryfki Kronfeld kuratorem adw. dra Ludwika Glasera, substytutem tegoż adw. dra Józefa Rosta, i o czem zawiadamia tym edyktem nieobecną.

Tarnów, d. 10 stycznia 1895.

L. 22841 (200 2—3)

W sporze drobiazgowym Tauby Altman przeciw Joelowi i Ruchli Schimerman o 27 zł. 91 ct. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Joela Schimerman kuratorem adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Ma więc pozwany dać kuratorowi bliższą informacyę.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 26 listopada 1894.

L. 229 (293 2—3)

Od 1 stycznia 1895 dozwoloną jest przesyłka pakietów pocztowych w obrocie z rzeczą pospolitą argentyńską do wagi pięciu kilogramów.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 3 stycznia 1895.

L. 5836 (189 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Karola Waltenbergera, że tenże po zmarłej w dniu 18 listopada 1884 w Kołomyi bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józefie Waltenbergerównej z ustawy do dziedziczenia spadku jest powołany i wzywa go, ażeby w ciągu roku od daty tego edyktu tem pewniej w tutejszym sądzie wniósł oświadczenie do spadku po niej, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego w osobie adw. dr. Daniłowicza z Kołomyi kuratorem przeprowadzone będzie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 12 maja 1894.

L. 6180 (226 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Piotra Koleśnika celem doręczenia temuż tusądowej uchwały z dnia 16 listopada 1893 l. 12219, dotyczącej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 17 zł. 50 ct. z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. 24 gminy Bubszczany, kuratora adwokata dr. Naglera w Zborowie z tem, by temuż kuratorowi środków obrony praw swych dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 29 maja 1894.

L. 18412 (247)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem we Lwowie mianuje w myśl § 24 ust. z dnia 18 lutego 1878 Nr. 30 Dz. u. p. na rok 1895 dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, znawcami do oceniania wynagrodzeń przy wywłaszczeniu z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych:

a) z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Kisielewskiego Seweryna, właściciela dóbr w Słupcu [powiat Dąbrowa].
2. Olszewskiego Józefa, właściciela dóbr w Rzepienniku suchym [powiat Gorlice].
3. Dembowskiego Władysława, właściciela dóbr w Siarach [powiat Gorlice].
4. Przyłęckiego Stanisława, właściciela dóbr w Sieklówce dolnej [pow. Jasło].
5. Skirlińskiego Jana. właściciela dóbr w Śmierdzącej [powiat Kraków].
6. Aulicha Edgara, dzierżawcę dóbr w Potoku [powiat Krosno]
7. Rydla Władysława właściciela dóbr w Górkach [powiat Mielec].
8. Artwińskiego Mieczysława, właściciela w Kliszowie [powiat Mielec].
9. Targowskiego Bolesława, właściciela dóbr w Tokarni [pow. Myślenice].
10. Garbaczyńskiego Piotra, właściciela dóbr w Mokrzcu [powiat Pilzno].
11. Dydyńskiego Stanisława, administratora dóbr Godów w Strzyżowie [powiat Rzeszów].
12. Kwiecińskiego Wincentego, dzierżawcę dóbr Klikowej [powiat Tarnów].
13. Habichta Wilhelma, dyrektora dóbr w Gumniskach [powiat Tarnów].
14. Güntera Antoniego, właściciela dóbr w Facimiechu [pow. Wadowice].
15. Łubieńskiego Franciszka, właściciela dóbr w Stryszowie [pow. Wadowice].
16. Finka Adama, właściciela dóbr w Komornikach [powiat Wieliczka].
17. Klapsię Alfonsa, arcyks. zarządcę dóbr w Wieprzu [powiat Żywiec].
18. Michałowskiego Antoniego c. i k. podkomorzego właściciela dóbr w Ożrajniku [powiat Żywiec].

b) z zawodu leśnictwa:

1. Chrza Antoniego, zarządcę c. k. domen i lasów w Uszwi [pow. Brzesko].
2. Gretschla Karola, nadleśniczego w Krzeszowicach [powiat Chrzanów].
3. Reicharda Franciszka de Reichardsperg, dyrektora lasów ordynacyi łańcuckiej w Dąbrówkach [pow. Łańcut].
4. Stonawskiego Jędrzeja emeryt. ck. radcę domen i lasów w Sepnicy [powiat Ropczyce].
5. Gutwińskiego Wiktora, leśniczego powiatowego w Mokrzyszowie [pow. Tarnobrzeg].
6. Pauera Franciszka, inżyniera lasowego w Wierzchosławicach [pow. Tarnów].
7. Bossowskiego Stanisława, nadleśniczego w Suchej [powiat Żywiec].

c) z zawodu budownictwa i inżynieryi

1. Zarembę Karola, architektę w Krakowie.
2. Boznańskiego Adama, budowniczego w Krakowie.
3. Rochackiego Jana, budowniczego w Przeworsku [powiat Łańcut].
4. Miszkego Juliusza, inżyniera cywilnego w Nowym Sączu.
5. Gradzińskiego Walerego, właściciela dóbr w Gumniskach [pow. Ropczyce].
6. Sumpera Adolfa, inżyniera Rady powiatowej w Rzeszowie.
7. Rippera Władysława inżyniera Rady powiatowej w Wadowicach.

d) z zawodu fabrykantów:

1. Lepieckę Wacława, budowniczego w Białej.
2. Schmeję Edmunda, właściciela fabryki w Białej.
3. Rosskuschta Michała dyrektora browaru w Okocimie [powiat Brzesko]

e) z zawodu górnictwa:

1. Straszewskiego Stanisława, dyrektora destylarni nafty w Lipinkach [powiat Gorlice].
2. Gerzabka Antoniego, c. k. nadkomisarza górniczego w Jaśle.
3. Peiskera Ludwika, kierownika zarządu górniczego w Sierszy [pow. Chrzanów].
4. Grundiga Rudolfa, dyrektora górniczego kopalni węgla w Jaworznie [powiat Chrzanów].

Kraków, 18 grudnia 1894.

L. 2494 (301 1—3)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 25 lutego 1895 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego, a zastępcami przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Alfreda Posochowskiego, Władysława Madeyskiego i dr. Alfonsa Bieńczewskiego.

Sambor, 10 stycznia 1895.

L. 5869 (308 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Janka Parylaka iż w sporze drobiazgowym Waśka Nosala przeciw niemu ustanowiono dlań kuratorem Stefana Drobiaka z Powroźnika i termin do rozprawy na dzień 19 lutego 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.

Muszyna, 14 września 1894.

L. 20501 (304 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Konstantego Woźniaka, że Onufry Kaznowski i tow. podaniem de praes. 16 listopada 1894 l. 20501 złożyli do depozytu sądowego na jego rzecz kwotę 212 zł. 45 ct. wa. i zarazem wnieśli do l. 20502 pozew przeciw niemu o uznanie wierzytelności w kwocie 159 zł. 20 ct. z pn. zahipotekowane w stanie biernym realności wykazami hipotecznemi 550, 551, 851 i 852 księgi grunt. gminy Nagórzanka objętych, przez złożenie kwoty powyższej do depozytu za umorzoną i intabulacyę wykreślenia takowej, dalej że na pozew ten wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 30 stycznia 1895 o godz. 9 przed południem wreszcie, że do zastępywania go w tym sporze ustanowiono tutejszego adwokata dra Ausschnitta kuratorem, któremu pozew z załącznikami doręczony zostaje.

Jest rzeczą Konstantego Woźniaka ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz, 18 listopada 1894.

L. 4585 (307 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Jurka Siwca, że przeciwko niemu wniósł pozew de praes. 20 lipca 1894 l. 4585 Paweł Świątkowski o zapłacenie kwoty 100 zł. i adnotacyę skargi, w której to sprawie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 stycznia 1895 o 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem Jurka Pyndrysa z Mochnaczki wyżnej.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył, lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.

Muszyna, 10 października 1894.

L. 5321 (316 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Murdzę, że przeciw niemu wnieśli pod dniem 13 sierpnia 1894 l. 5321 Łukasz i Franciszka Surdykowie z Markowizny skargę ustną o własność i oddanie w posiadanie łąki Nro 745 w Turzy i że dla niego w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie

Jest więc rzeczą nieobecnego ustanowionemu kuratorowi o swojem obecnem miejscu zamieszkania i możliwych środkach obrony donieść, lub też innego zastępcę ustanowić gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sokołów, dnia 26 października 1894.

L. 118 (315 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, [illegible] że w sprawie egzekucyjnej skarbu państwa przeciw [illegible] Józefowi Goldsandowi i sp. o 72 zł. 11 ct. z [illegible] dla niewiadomej z pobytu Maryi z Goldsandów [illegible]rowej, kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia z substytucyą adw. dr. Jana Steca ustanowił.

Tarnów, dnia 10 stycznia 1895.

L. 15690 (191)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pejedynczych firmę: „Majer Wechsler handlarz drzewem w Dubowcach".

Tarnopol, dnia 10 października 1894.

L. 12859 (259 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie podaje do wiadomości, że w Stanisławczyku zmarł w roku 1880 Berl Stückler bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku na mocy ustawniczego testamentowego porządku dziedziczenia powołaną jest także Pesia Stückler.

Sąd nieznając jej miejsca pobytu, wzywa Pesię Stückler, żeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosiła się w tym sądzie i wniosła oświadczenie do spadku w sprawie powyższej sama lub przez pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie w myśl § 131 pat. min. pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z dziedzicami oświadczającymi się do spadku i z kuratorem Leonem Holzerem c. k. notaryuszem z Łopatyna dla niej ustanowionym.

Łopatyn, 20 grudnia 1894.

L. 6691 (281 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle ustanawia w sprawie hipotecznej Stanisława Kotarskiego i Leopolda Gronieckiego o wydzielenie parc. bud. lkat. 152, 252, 253 i gr. lkat. 288 do 296, 302, 303 521, 522, 1175, 1176, 1244, 1265, 1266 do 1269, 1283/4, 2251, z dóbr Błaszkowa wyk. hipot. l. 179 objętych, Leopolda Gronieckiego i Stanisława Kotarskiego po połowie własnych i utworzenie dla nich wolnego od ciężarów nowego ciała tabularnego pod nazwą „Błaszkowa część Toszczyzny" na rzecz Stanisława Kotarskiego dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Emila Gronieckiegp. kuratora w osobie adwokata dra Władysława Chwaliboga z substytucyą adwokata dra Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle i o tem Emila Gronieckiego zawiadamia polecając mu, by z kuratorem swoim się porozumiał, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 24 listopada 1894.

L. 14266 (120 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Markiewicza, że celem doręczenia jemu uchwały tabularnej z dnia 16 listopada 1894 l. 409/93 ustanawia dla niego kuratora w osobie p. Stanisława Daneka z Kut.

Wzywa się go więc, by temuż kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub sobie innego zastępcę obrał i sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam poniesie.

Kuty, 7 listopada 1894.

L. 66371 [211 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomym Józefowi br. Brunickiemu i Paulinie br. Brunickiej, że przeciw nim został dnia 24 listopada 1894 l. 59561 na rzecz Lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 4000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa br. Brunickiego i Pauliny br. Brunickiej nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Margasza z substytucyą adw. dra Grudera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Józefa br. Brunickiego i Paulinę br. Brunicką, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, d. 29 grudnia 1894.

L. 57297]217 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszem w myśl § 73 ust. weksl. posiadacza wekslu z daty Cewków d. 17 lutego 1888 na 500 zł. opiewającego za 6 miesięcy na własne zlecenie wystawcy płatnego, wystawionego przez Wolfa Laufera a zaakceptowanego przez Józefa Laufera jako przekazanego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej jako urzędowej wekse ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel na żądanie Wolfa Laufera za umorzony będzie uznany.

Lwów, 17 grudnia 1894.

L. 61479 [213 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Teresy Olejnik de praes. 9 listopada 1894 l. 57090 o amortyzacyę książeczki kasy oszczędności, wzywa posiadacza książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 15885 na imię „Teresa Olejnik", której stan z 1 lipca 1894 wynosił 15 zł. 75 ct. ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie proszącej książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, d. 22 grudnia 1894.

Doniesienia prywatne.

Общое собранїе общества

Народна Повѣтовая Торговля въ Рогатинѣ въ лїквiдацiи завзываеть ся симъ на день 27 сѣчня стр ст (8 лютого н ст) 1895 р. до Рогатина на 9 годину рано съ слѣдующимъ порядкомъ дневнымъ:

1. справоздане зъ дїяльности лїквїдацiйной и стану „Общества"
2. ухвалы остаточного розвязаня общества и съ тою евентуальностїю полученыхъ законныхъ зарядженъ.

Близше означене мѣстцы собранiя подаеть ся до вѣдомости въ домѣ приходскôмъ въ Бабинцяхъ и въ Народной Торговли въ Рогатинѣ тогожъ дня рано.

Еслибы въ означенôмъ часѣ небуло достаточного комплету, зазываеть ся симъ на тойже самъ день 27 сѣчня (8 лютого н с.) 1895 на 2 годину зъ полудня съ повысшимъ дневнымъ порядкомъ друге собранїе съ тою примѣткою що рѣшеня собранiя будуть правосильними, хотайбы статутомъ приписане число не явилось.

Отъ лїквiдацiи общества народна повѣтовая Торговля въ Рогатинѣ.

Рогатинъ, 20 грудня 1894.

Вол Чировскiй лїквiд Антонiй Билинкевичъ лїквiд. Іоанъ Маревичъ лїкв 104

Konkurs. 63

Przy Towarzystwie zaliczkowem w Dukli stowarzyszeniu zarejestrowanem z poręką ograniczoną jest posada kasyera do nadania. Z posadą tą jest połączona roczna stała pensya w kwocie 800 zł. aw., dodatek na asekuracyę rocznie 60 zł. aw. i 5% tantiemy z czystego dochodu. Ubiegający ma się wykazać świadectwami chrztu, ukończonych szkół, egzaminu z rachunkowości państwowej, z dotychczasowego zatrudnienia i biegłości w bilansowaniu.

Posada ta przez pierwszy rok będzie prowizoryczną, poczem w miarę zdolności nastąpić może stabilizacya. Podania własnoręcznie pisane i należycie świadectwami obłożone, winny być wniesione do Rady Nadzorczej wymienionego Towarzystwa zaliczkowego najdalej do dnia 1 lutego 1895.

Rada nadzorcza

w Dukli, dnia 2 stycznia 1895.

do L. 1164 ex 1895

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Konkurs

na posady zastrzeżone dla wysłużonych podoficerów w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) na podstawie przepisanych certyfikatów. W I. półroczu 1895 będą prawdopodobnie następujące miejsca obsadzone:

Miejsca do obsadzenia	przy którym urzędzie posada opróżnioną została	Z tą posadą są połączone następujące pobory: pensya zł.	kwaterowe	emolumenta	dzienna płaca podczas praktyki	Potrzebne wiadomości i inne warunki wymagane dla tej posady	Czy dla uzyskania tej posady jest potrzebna: praktyka i jak długa	egzamina i z jakich przedmiotów	Władze, urzęda lub przedsiębiorstwa do których mają być wniesione podania	Termin do wniesienia podań i od którego dnia liczyć się mający	Uwaga.
10 (dziesięć) konduktorów	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.	300	Pomieszkanie w naturze lub kwaterowe dla dotyczącej stacyi normowane	Uniform w naturze	od 70 ct. do 1 zł. w. a.	Ukończona szkoła ludowa, znajomość języka niemieckiego, niemniej też języków krajowych w mowie i piśmie	trzymiesięczne zatrudnienie jako przesuwacz wozów, jako pakunkowy lub robotnik magazynowy za dzienną płacą.	Egzamina służbowe z przedmiotów w niemieckim tekście niniejszego konkursu poszczególnionych	C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.	Do końca miesiąca lutego 1895.	Czas służby przebytej przy wojsku, będzie przy bezpośrednim przestąpieniu wliczonym do czasu służby kolejowej za dodatkowem uiszczeniem wkładek statutem przepisanych do funduszu prowizyjnego. Do podań należy dołączyć certyfikaty w oryginale lub w uwierzytelnionym odpisie, który musi być także własnoręcznym podpisem kompetenta zaopatrzony, niemniej też świadectwo lekarskie zupełnego fizycznego uzdolnienia.
5 (pięć) sług stacyjnych		300					jednoroczne zatrudnienie jako robotnik stacyjny, pakunkowy przesuwacz wozów lub hamowniczy za dzienną płacą.				
3 (trzech) sług magazynowych w służbie transportowej		300					sześciomiesięczne zatrudnienie jako robotnik magazynowy lub jako pakunkowy za dzienną płacą.				
2 (dwóch) sług magazynowych przy materyałach		300					sześciomiesięczne zatrudnienie w magazynie materyałów za dzienną płacą.				
2 (dwóch) dozorców wozów		300					jednoroczne zatrudnienie jako robotnik w ślusarni lub stolarni warstatu kolejowego lub jednoroczne zatrudnienie jako przesuwacz wozów w większej stacyi za dzienną płacą.				
10 (dziesięciu) strażników zwrotniczych		24 miesięcznie					trzymiesięczne zatrudnienie jako robotnik przy budowie torów a trzymiesięczne jako pomocniczy strażnik za dzienną płacą.				
3 (trzech) strażników kolejowych.		24 miesięcznie					dtto				

Lwów, dnia 8 stycznia 1895.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Z. 1164 (281)

K. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg.

Concurs-Ausschreibung

von Posten, für welche ausgediente Unteroffiziere im Sinne des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. B. Nr. 60) auf Grund des gesetzlichen Certificates anspruchsberechtigt sind.

Im I. Halbjahre 1895 werden voraussichtlich nachbenannte Dienststellen zur Besetzung gelangen:

Bezeichnung der zu besetzenden Stellen	Benennung der Behörde, bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen ist	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezüge an: Gehalt fl	Quartiergeld	Emolumente	Taggeld für die Dauer der Probepraxis	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenständen	Behörde, Ämter, Unternehmungen etc., wo die Competenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin und von welchem Zeitpunkte an gerechnet	Anmerkung.
10 (Zehn) Conducteure	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.	300	Naturalwohnung oder das für den betreffenden Stationsort normirte Quartiergeld	Uniform in natura	von 70 kr. bis 1 fl. ö. W.	Absolvirte Volksschule, Kenntniss der deutschen Sprache, sowie der Landessprachen in Wort und Schrift.	Dreimonatliche Verwendung als Verschieber, Gepäcksträger oder Magazinsarbeiter im Taglohne	1. Kenntniss der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 2 Verständniss der im Fahrordnungsbuche und dessen Anhange enthaltenen Bestimmungen und Tabellen. 3. Die auf die Handhabung der Bahnpolizeivorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsverordnung. 4. Instruction für das Zugbegleitungspersonale. 5. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 6. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 7. Die für den Rangirdienst erlassenen Specialvorschriften. 8 Vorschriften für den Militärtransport auf Eisenbahnen, insoweit sie sich auf den Fahrdienst beziehen. 9. Vorschriften über die erste Hilfleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes. 10. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 11. Die Feuerlöschordnung.	K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg	bis Ende des Monates Eebruar 1895	Die im Militärverbande zugebrachte Dienstzeit wird in die Eisenbahndienstzeit beim unmittelbaren Übertritte gegen nachträgliche Leistung der statutenmässigen Einzahlungen in den Provisionsfond für die seinerzeitige Provisionsbemessung angerechnet. Die Competenzgesuche müssen mit den gesetzlichen Certificaten im Originale oder in beglaubigter Abschrift, Letztere ebenfalls mit der eigenhändigen Namensfertigung des Bewerbers versehen, sowie mit einem ärztlichen Zeugnisse über die vollkommene körperliche Rüstigkeit belegt sein.
5 (fünf) Stations-Diener		300					Einjährige Verwendung als Stationsarbeiter, Gepäckträger, Verschieber oder Aushilfsbremser im Taglohne	1. Die auf die Bahnpolizei, sowie den Verkehr mit dem Publikum bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 2. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 3. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 4 Die für den Rangirdienst erlassenen Spezialvorschriften. 5. Instructionen über die Manipulation beim Personen-, sowie beim Transporte von Reisegepäck, Hunden und Gütern. 6. Die einschlägigen Bestimmungen d r Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 7. Fertigkeit im Aufnehmen und Geben von Depeschen, sowie Kenntniss der Vorschriften für Ausübung des Telegrafendienstes. 8. Feuerlöschordnung.			
3 (Drei) Maganzins-Diener im Transportsdienste		300					Sechsmonatliche Verwendung als Magazins-Arbeiter oder Gepäcksträger im Taglohne.	1. Instruction für Magazinsaufseher. 2. Vorschrift über die Dirigirung, Verwendung und Evidenzhaltung der Wagen, dann der Lade und Bindemittel. 3. Die auf die Verwendung fremden Wagen und auf die Behandlung loser Wagenbestandtheile und Ladeutensilien bezüglichen Vorschriften. 4. Die auf den Manipulationsdienst bezüglichen Bestimmungen der Vorschrift für den Militärtransport auf Eisenbahnen. 5. Instruction für die Durchführung der Desinfection bei Viehtransporten. 6. Kenntniss der beim Eisenbahnbetriebe vorkommenden Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtung und Behandlungsweise. 7. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 8. Die für den Rangirdienst erlassenen Specialvorschriften. 9. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 10. Die auf die Zusammenstellung und den Verkehr der Züge bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 11. Vorschrift über die erste Hilfeleistung bei Unfällen und plötzlichen Erkrankungen vor Ankuft eines Arztes.			
2 (Zwei) Magazins-Diener im Material-dienste		300					Sechsmonatliche Verwendung als Arbetter in einem Material-Magazine im Taglohne.	1. Kenntnis der wichtigsten in den Materialmagazinen vorkommenden Materialien, Geräthe, Werkzeuge und Vorrathsstücke. 2. Instruction für Magazinsdiener bezw. Aufseher und über Regietransporte sowie die den Magazinsdienst betreffenden Bestimmungen der Material- und Verrechnungsvorschriften. 3. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 4. Die Vorschriften für den Verschubdienst. 5. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 6. Die bahnpolizeilichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 7. Vorschriften über die erste Hilfeleistung bei Unfällen oder plötzlichen Erkrankungen vor Ankunft eines Arztes. 8. Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 9. Feuerlöschordnung.			
2 (Zwei) Wagen-Aufseher		300					Einjährige Verwendung als Arbeiter in der Schlosserei oder Tischlerei einer Eisenbahnwerkstätte oder ein jährige Verwendung als Verschieber in einer grösseren Rangierstation im Taglohne.	1. Kenntiss der verschiedenen Gattungen von Wagen, ihrer Einrichtungen und Construction. 2. Die auf den Verkehr mit dem Publikum bezüglichen Vorschriften der Eisenbahnbetriebsordnung und des Eisenbahnbetriebs-Reglements. 3 Instruction für die Wagenaufseher und für die Wagenaufsicht. 4. Die Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 5. Die Sicherheitsvorschriften für das Bahnpersonale. 6. Special-Instruction für die Beleuchtung und Beheizung der Wagen, sowie für den Rangirdienst. 7. Instruction über die Desinfection der Wagen bei Viehtransporten. 8. Die auf die Benützung fremder Wagen, sowie auf die Behandlung loser Wagenbestandtheile und Ladeutensilien bezüglichen Vorschriften. 9. Vorschrift für den Militärtransport auf Eisenbahnen, insoweit dieselbe den Verkehrdienst betrifft. 10. Verständniss der im Fahrordnungsbuche und dessen Anhängen enthaltenen Bestimmungen und Tabellen. 11. Die einschlägigen Bestimmungen der Instruction über die Behandlung von Fundgegenständen. 12. Feuerlöschordnung.			
10 (Zehn) Weichen-Wächter		Monatslohn 24					In dreimonatliche Verwendung als Obsrbauarbeiter und als Aushilfswächter im Taglohne.	1. Kenntniss aller beim Legen und bei der Erhaltung des Oberbaues vorkommenden Arbeiten sowie der dazu erforderlichen Materialien und Geräthe. 2. Instruction für Bahnwächter. 3. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen und Dreisinen. 4. Die Signalordnung und die zur Ausführung derselben erlassene interne Signalisirungsvorschrift. 5. Die auf die Bahnerhaltung und Bahnbewachung, sowie das Signalwesen bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. Ausserdem für Bahnwächter auf Wächterhaltestellen die auf die Fahrkartenausgabe, sowie auf die Gepäcks- auf u. Abgabe in solchen Haltestellen und die einschlägige Verrechnung bezüglichen Vors hriften.			
3 (Drei) Bahn-wächter		Monatslohn 24					In dreimonatliche Beschäftigung als Oberbauarbeiter und als Aushilfswächter im Taglohne.	1. Instruction für die Weichen- u. Controlwächter. 2. Die für den Rangirdienst erlassenen Specialvorschriften. 3. Instruction für Bahnwächter. 4. Instruction über den Verkehr von Bahnwagen und Draisinen. 5. Signalordnung und Signalisirungsvorschrift. 6. Die Vorschriften zur Wahrung der persönlichen Sicherheit des Personales. 7. Die auf die Handhabung der Bahnpolizei-Vorschriften bezüglichen Bestimmungen der Eisenbahnbetriebsordnung. 8. Feuerlöschordnung.			

Lemberg, am 8 Jänner 1895.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

26 **C. k. austr. koleje państwowe.**

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie. (292)

Rozpisanie konkursu

na posady o które wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 (l. 60 d. p. p.) na podstawie certyfikatu ubiegać się mogą.
W I. półroczu 1895 będą obsadzone następujące posady.

Oznaczenie posady obsadzić się mającej	Władza przy której wolne są posady	Do posady przynależne pobory służbowe tytułem			Dzienna płaca w czasie początkowej próby	wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	Posada wymaga		Podania wnieść należy do	Podania wnieść należy w terminie	Uwaga
		płacy zł.	dodatek na mieszkanie	dalszych dodatków			praktyki trwającej	złożenia egzaminów z przedmiotów			
5 posad palaczy maszynowych (słudzy)	C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie.	300	do płacy przynależny dodatek na mieszkanie	Uniform służbowy, tak zwane milówki i premie oszczędnościowe.	80 ct. do 1 zł. 25 ct.	Szkoła ludowa, świadectwo uzdolnienia w zawodzie ślusarskim. Oprócz języka niemieckiego w mowie i piśmie, nadto znajomość języka polskiego, małoruskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka ślusarza maszynowego, albo montera we własnych lub obcych warsztatach poczem jednoroczna praktyka pomocniczego palacza.	Przepisy dotyczące palaczy z instrukcyi maszynistów i palaczy. Przepisy sygnalizacyi, przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej, praktyczny egzamin z ogólnej znajomości maszyny i ważniejszych części składowych tejże.	C. k. Dyrekcyi kolei żelaznych w Stanisławowie	czterech tygodni licząc od dnia 23. stycznia 1895,	
2 posady banmistrzów (podurzędnicy)		500		Uniform służbowy, ryczałt podróżny w miesięcznej kwocie od 5 do 10 złr.	1 zł. do 1 zł. 25 ct.	Szkoła wydziałowa, przemysłowa albo niższa realna, lub podobna szkoła wojskowa. Oprócz języka niemieckiego w mowie i piśmie, znajomość języka polskiego, małoruskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Sześciomiesięczna praktyka jako pomocnik banmistrza o dziennej płacy, a to przez 3 miesiące na przestrzeni kolejowej, a przez 3 miesiące w biurze sekcyi konserwacyi.	Elementarne wiadomości z geometryi dla mierzenia i obliczenia linii, kątów, przestrzeni i bryłowatości pojedyńczych ciał i praktycznego sporządzania pojedynczych szkiców, znajomość robót przychodzących w służbie budowy i utrzymania kolei i potrzebnych do tego materyałów i narzędzi. Instrukcya dla banmistrzów i przepisy rachunkowe dla tychże. Znajomość służby strażników i zwrotniczych. Instrukcya co do używania wózków, tresyn. Przepisy sygnalizacyi. Przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej. Przepisy niesienia pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, nagłych zasłabnięć przed przybyciem lekarza. Przepisy co do przedmiotów znalezionych. Przepisy pożarne i przepisy mieszkalne			
8 posad służących stacyjnych		300		Uniform służbowy.	80 ct. do 1 zł. 25 ct.	Szkoła ludowa, oprócz języka niemieckiego w mowie i piśmie, nadto znajomość języka polskiego lub małoruskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka w charakterze sługi stacyjnego, tragarza, przesuwacza wozów lub pomocniczego konduktora.	Przepisy porządku ruchu kolei o ile takowe dotyczą stykania sie z publicznością i policyi kolejowej. 2. Przepisy sygnalizacyi. 3. „ bezpieczeństwa służby kolejowej. 4. Szczegółowe przepisy co do zestawiania wozów. 5. Instrukcya manipulacyjna co do transportu osób, pakunków, psów i towarów. 6. Przepisy co do przedmiotów znalezionych. 7. Biegłość w nadawaniu i przyjmowaniu depesz, znajomość przepisów służby telegraficznej.			
5 posad strażników (słudzy)		24 miesięcznie	mieszkanie w naturze		70 ct.	Szkoła ludowa, oprócz języka niemieckiego w mowie i piśmie, nadto znajomość języka polskiego lub rumuńskiego. Wiek do 45 lat, zdrowa budowa ciała, życie nienaganne.	Po 3 miesiącach zajęcia w charakterze dziennego zarobnika przy utrzymaniu toru kolejowego, tudzież w charakterze pomocnika strażnika.	Znajomość wszelakich około szyn i utrzymania toru potrzebnych robót, należnych do tego materyałów i przyrządów. Instrukcya dla strażników co do używania wózków i tresyn. Przepisy sygnalizacyi. „ porządku ruchu kolejowego o ile takowe dotyczą utrzymania i strzeżenia toru kolejowego i sygnalizacyi. Przepisy osobistego bezpieczeństwa.			
12 posad zwrotniczych (słudzy)		24 miesięcznie			70 ct.	dtto	dtto	1. Instrukcya dla zwrotniczych. 2. Szczegółowe przepisy co do zestawiania wozów. 3. Instrukcya dla strażników. 4. „ co do używania wózków i tresyn. 5. Przepisy sygnalizacyjne. 6. „ osobistego bezpieczeństwa. 7. Znajomość postanowień porządku ruchu kolejowego pod względem wykonywania kolejowej służby policyjnej. 8. Przepisy pożarne.			

Uwaga. Czas służby wojskowej doliczy się do czasu służby kolejowej, tylko przy bezpośredniem przejściu, za dopłatą statutowych wkładek do funduszu pensyjnego względnie prowizyjnego. Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskowy, oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające zupełną czerstwość zdrowia.

Stanisławów, dnia 15. stycznia 1895.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei żelaznych w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich